Cena 3 zł

GŁOS POMORZA

Dziennik nasz broni interesów ludu pracującego

ROK III | ORGAN PPS | CZWARTEK, 27 MARCA 1947 R. | WYDAWCA: SP. „WIEDZA" | NR 76

Austriackie refleksje

Wśród ogólnego zainteresowania opinii światowej pracami Wielkiej Czwórki nad przyszłością Niemiec — sprawa traktatu z Austrią nie znajduje odpowiedniego naświetlenia w prasie. A tymczasem od właściwego rozstrzygnięcia zagadnienia istotnej niepodległości republiki naddunajskiej zależy niewątpliwie kwestia trwałego pokoju.

Mocarstwa anglosaskie i Francja hołdują zasadzie, że Austriacy są jakoby całkowicie wyleczeni z pangermanizmu. To tendencje znalazły ostatnio wyraz w dyskusji nad wprowadzeniem do traktatu z Austrią wzmianki o wyrzeczeniu się Anschlussu jak również wszelkich gospodarczych koncepcji zbliżenia z Niemcami. W kwestii odpowiedzialności za wojnę mocarstwa zachodnie skłonne są uważać Austrię za państwo podbite przez Trzecią Rzeszę, a więc chcą ją uwolnić od reparacji i odszkodowań.

Nie wchodząc w tej chwili w istotę poglądów anglosasko-francuskich na rolę Austrii w obozie faszystowskim, należy ze szczególnym naciskiem podkreślić różnice pomiędzy Austriakami a innymi okupowanymi przez hitleryzm narodami. Tendencje anschlussowe datują się jeszcze sprzed pierwszej wojny światowej. Sam założyciel partii wszechniemieckiej Wolff doczekał się opanowania Austrii przez hitleryzm i był uroczyście fetowany przez samego fuehrera. W latach międzywojennych za anschlussem wypowiedział się pierwszy parlament republiki austriackiej w 1919 roku. Do tego zmierzała także zawarta w 1931 roku unia celna pomiędzy Curtiusem i Schoberem. Obydwie drogi, wiodące do wielkich Niemiec nie zostały zrealizowane tylko wskutek zdecydowanego sprzeciwu aliantów i Ligi Narodów.

W latach 1938—1945 Austriacy na równi z Niemcami — obywatelami krajów wschodnio-europejskich służyli w wojsku hitlerowskim, a kronika ostatniej wojny nie notuje masowych dezercji lub poważniejszego ruchu oporu wśród Austriaków. Delegacja jugosłowiańska przedstawiła zastępcom ministrów spraw zagranicznych w Londynie przekonywujące dowody aktywnego udziału obywateli austriackich w bezwzględnej eksterminacji żywiołu słowiańskiego w okupowanych państwach bałkańskich. Należy podkreślić, że również na terenie Małopolski Austriacy stanowili gros aparatu administracyjnego w czasie okupacji hitlerowskiej, a używano ich głównie z powodu znajomości krajów b. monarchii habsburskiej.

Toteż ani nas, ani innych narodów południowo-wschodniej Europy same zapewnienia rządu austriackiego nie przekonają o wyrzeczeniu się przez republikę naddunajską tendencji anschlussowych. Zdajemy sobie sprawę, że przeoranie psychiki Austriaków w kierunku przekształcenia w nowożytnych Szwajcarów — którzy poza wspólnym językiem nie będą mieli nic wspólnego z Niemcami — wymaga wielu lat intensywnej pracy. Inna sprawa, że nie należy zaniechać tego eksperymentu i dlatego pokutującym w niektórych głowach amerykańskim koncepcjom stworzenia federacji austriacko-bawarskiej lub nowożytnego państwa katolickich Niemców należy się przeciwstawić z całą stanowczością. Fakt, że Austria nie przeszła przez bismarckowsko-junkierski „ideał" państwa imperialistycznego trzeba wyzyskać w kierunku całkowitego zerwania wszelkich węzłów austriacko-niemieckich.

Aby osiągnąć rzeczywistą niepodległość Austrii, należy dążyć do ściślejszego gospodarczego powiązania jej z krajami basenu naddunajskiego. Austria nie może być kordonem sanitarnym przeciwko demokratycznym republikom ludowym — Czechosłowacji, Węgier i Jugosławii. Stąd też opinia polska wypowiada się przeciwko tym iluzionistyczno-abstrakcyjnym tendencjom anglosasko-francuskim, które dążąc do całkowitego zrzucenia odpowiedzialności Austrii w wojnie po stronie Niemiec, idą właściwie na rękę zwalczanemu przez siebie pangermanizmowi. (el)

Jak ma być podpisany traktat pokojowy z Niemcami?

Moskwa, 23. 3. Ministrowie spraw zagranicznych w Moskwie w dalszym ciągu rozpatrują zagadnienie procedury jaką należy zastosować przy podpisaniu traktatu pokojowego z Niemcami.

Mołotow i Bevin studiują obecnie propozycje Marshalla wysunięte na wczorajszym posiedzeniu popołudniowym.

Projekt amerykańskiego ministra spraw zagranicznych zawiera 2 zasadnicze punkty:

1) Niemcy nie mają być zaproszone do podpisania traktatu, który winien być włączony do konstytucji niemieckiej, oraz

2) ministrowie czterech mocarstw winni opracować zarys traktatu pokojowego z Niemcami na podstawie zaleceń wszystkich państw, które walczyły przeciw Niemcom.

Ministrowie Mołotow i Bevin poprosili o dwa dni czasu celem rozpatrzenia propozycji amerykańskiej. Min. Bidault poparł wniosek Marshalla.

Marshall, uzasadniając swój projekt nadmienił, że trudności, jakie wyłoniły się podczas podpisywania traktatu wersalskiego, powinny być ostrzeżeniem przy obecnym ustalaniu formy podpisania traktatu. Dlatego też Marshall zaproponował kongres pokojowy z udziałem wszystkich państw sojuszniczych, na którymby wszystkie państwa miały równe prawa, a uchwały zapadały większością 2/3 głosów. Podczas kongresu tego mogliby również przedstawiciele Niemiec wypowiedzieć swoje zdanie. Jednakże ani rząd niemiecki, ani inni przedstawiciele Niemiec nie winni być zmuszani do przyjmowania odpowiedzialności za wykonanie warunków traktatu pokojowego. Należy przytem pamiętać, że przecież Niemcy podpisały kapitulację bezwarunkową.

Jedną z najbardziej spornych spraw jest kwestia, w jaki sposób mniejsze państwa mają brać udział przy opracowywaniu traktatu z Niemcami. Według doniesień korespondentów, mniejsze narody pragną, aby wysłuchano ich przy właściwym formułowaniu traktatu. Związek Radziecki zaś nie godzi się na tak sformułowaną propozycję.

Dzisiejsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych trwało cztery godziny.

„Wielka Czwórka" przy stole obrad w Moskwie

Na zdjęciu widoczni ministrowie Bevin, Wyszyński i Mołotow

Sprawa Chin w Moskwie

Moskwa, 26. 3. Min. Mołotow poinformował dziś min. Marshalla iż godzi się na piśmienną wymianę informacji poglądów w sprawie Chin, z tym, że kopie pism będą doręczone rządowi chińskiemu. Mołotow nadmienił także, iż w zasadzie wolałby nieoficjalną wymianę zdań w sprawie Chin podczas posiedzeń rady ministrów. (a)

Bevin zadowolony

Londyn, 26. 3. Korespondenci brytyjscy donoszą z Moskwy, że min. Bevin zdaje się być zadowolonym z przebiegu rozmowy z generalissimusem Stalinem.

Zdaniem korespondentów tematem rozmowy były zagadnienia niemieckie oraz sprawa stosunków brytyjsko-radzieckich i rozszerzenia paktu brytyjsko-radzieckiego. (a)

Delegacja austriacka w Moskwie

Moskwa, 26. 3. Dzisiaj przybyła do Moskwy zaproszona przez radę ministrów spraw zagranicznych delegacja austriacka z min. spraw zagranicznych dr Gruberem na czele. (a)

Pomoc dla powodzian

szczytnym obowiązkiem każdego Polaka

Warszawa, 26. 3. Zator lodowy na Wiśle pod Zakroczymiem posunął się o pół km i jest nadzieja, że spłynie.

Na Odrze po spłynięciu zatoru pod Kostrzyniem sytuacja jest opanowana. Wody Odry zwolna opadają. Na Nysie Łużyckie sytuacja została także opanowana.

Społeczna akcja pomocy dla powodzian jest organizowana w jak najszerszym zakresie przez najwyższe czynniki państwowe. Odezwy, wzywające do składania ofiar na powodzian, spotykają się wszędzie z żywym oddźwiękiem wśród społeczeństwa. Niezależnie od dobrowolnych składek naczelny komitet pomocy powodzianom opracowuje normy składek dla poszczególnych warstw klasy pracującej.

Bevin ustąpi?

Londyn, 26. 3. Koła polityczne Londynu obiega pogłoska, że min. Bevin zamierza po powrocie z Moskwy ustąpić ze stanowiska ministra spraw zagranicznych zająć się polityką wewnętrzną. Pogłoski mówią, że premier Attlee zamierza powierzyć Bevinowi przeprowadzenie planu gospodarczego rządu. (a)

Miliony Goeringa

Londyn, 26. 3. Min. Hynd zakomunikował dziś w Izbie Gmin, że w strefie brytyjskiej wykryto depozyty bankowe i papiery wartościowe Goeringa na sumę 4 milionów marek niemieckich. Nie znaleziono natomiast mimo poszukiwań żadnych kont bankowych Hitlera ani depozytów prywatnych Hitlera i Goeringa poza granicami Niemiec. (a)

Parlamentarzyści radzieccy na „Victory"

Londyn, 26. 3. Parlamentarzyści radzieccy byli dziś gośćmi brytyjskiej marynarki wojennej w Portsmouth, gdzie byli podejmowani przez dowództwo marynarki na pokładzie fregaty Nelsona „Victory" która wciąż jeszcze jest siedzibą dowództwa marynarki w Portsmouth.

Wczoraj delegaci radzieccy byli gośćmi Churchilla. (a)

GANDHI WEZWANY DO WICEKRÓLA

Londyn, 26. 3. Z New Delhi donoszą, że nowy wicekról Indii lord Mountbatten zaprosił do New Delhi Gandhiego i przywódcę Ligi Muzułmańskiej Djinnaha.

Nowa podziemna organizacja hitlerowska

została wykryta w strefie amerykańskiej

Frankfurt, 26. 3. Kwatera główna amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech ogłosiła dzisiaj komunikat o wykryciu w strefie amerykańskiej i zlikwidowaniu nowej próby stworzenia hitlerowskiej organizacji podziemnej. Władze amerykańskie ujęły 4 przywódców organizacji, którzy dnia 17 kwietnia staną przed amerykańskim sądem wojskowym w Monachium.

Wszyscy aresztowani są dawnymi wyższymi oficerami organizacji SA, generał major Dietler, pewien generał brygady oraz pułkownicy Bartel i Kissner. Aresztowanie głównych spiskowców hitlerowskich nastąpiło już w lipcu ubiegłego roku, lecz faktu tego nie ujawniono ze względu na dalsze śledztwo.

Ujęci oficerowie SA zamierzali stworzyć szeroko rozgałęzioną organizację, którą nazwali „Deutsche Freiheits- und Friedensbewegung" (Niemiecki ruch wolnościowy i pokojowy) i której głównym zadaniem miało być obalenie władz cywilnych w Niemczech oraz przeprowadzanie aktów sabotażu na wielką skalę. Organizacja miała posiadać komórki we wszystkich większych miastach Niemiec a dowództwo zamierzało uruchomić tajną radiostację nadawczą, za pośrednictwem której miano wygłaszać odezwy do narodu niemieckiego, — wzywające do przyłączenia dawnych ziem niemieckich i bezlitosnego zgładzania wszystkich zdrajców niemieckich.

Środki pieniężne organizacja czerpała z zakrojonego na szeroką skalę po kątnego handlu. (a)

Nowy Jork, 26. 3. W kopalni węgla w Illinois wydarzyła się na głębokości 200 metrów katastrofa, wskutek której ponad stu górników zostało zasypanych. Uratowano 30 górników, pozostałych górników uważa się za straconych. (a)

Broń-to nie pomoc, lecz pogorszenie zamętu

B. min. Sofianopulos o projektach amerykańskich

Paryż (SAP). Były minister spraw zagranicznych Grecji, Sofianopulos, oświadczył przedstawicielowi Francuskiej Agencji Prasowej, że konieczność zakończenia wojny domowej w Grecji jest obecnie bardziej imperatywna, niż kiedykolwiek dotychczas. Pomoc amerykańska nie przyda się na nic bez zupełnej pacyfikacji kraju.

Trudno jest pojąć, dodał Sofianopulos, że możnaby dać posłuch apelowi rządu greckiego, który żąda, by jedna część preliminowanego dla Grecji kredytu była użyta na dozbrojenie wojsk rządowych, zwalczających uzbrojony lud i partyzantów demokratycznych. W tym wypadku pomoc Ameryki nie dostarczyłaby witamin wygłodniałemu narodowi greckiemu, lecz dałaby broń do bratobójczej walki. Rezultatem tej polityki będą nie tylko komplikacje między Grecją i jej sąsiadami z Północy, lecz także pomiędzy wielkimi mocarstwami.

Były minister spraw zagranicznych podkreśla konieczność utworzenia natychmiast rządu o szerokich podstawach politycznych. Rząd powinien udzielić ogólnej amnestii, a później przystąpić do rozbrojenia walczących partii i przygotować naród do wolnych wyborów. Tymczasem utworzenie konstytucyjnego państwa greckiego zdaje się nie wchodzić w rachubę.

Sofianopulos spotkał się w Paryżu z rozmaitymi wybitnymi osobistościami politycznymi, między innymi z Leonem Blumem.

8.600 nazw słowiańskich

przywrócono Ziemiom Odzyskanym

Poznań (PAP). Instytut Zachodni w Poznaniu podaje, że komisja ustalania nazw miejscowości, składająca się z najwybitniejszych naukowców, wyznaczonych przez Polską Akademię Umiejętności oraz z przedstawicieli zainteresowanych ministerstw i władz centralnych, odbyła dotąd cztery plenarne posiedzenia, na których ustalono ponad 8.600 urzędowych nazw miejscowości na Ziemiach Odzyskanych w oparciu o przesłanki historyczne, językowe, geograficzne itp.

Na ostatnim posiedzeniu ustalono nazwy wszystkich miejscowości w granicach od 250 do 500 mieszkańców na terenie całych Ziem Odzyskanych oraz nazwy wszystkich miejsc. w okol. Gdańska i Szczecina (powiaty: gdański, szczeciński miejski i wiejski, woliński i kamieński).

Materiał pod obrady komisji ministerialnej przygotowują w drodze niezwykle żmudnych i drobiazgowych poszukiwań, komisje regionalne: krakowska i poznańska. Przy nadawaniu nazw nowych dbają komisje o to, żeby nazwy te były rdzennie polskie, zgodne z duchem języka polskiego.

Rozwój szkolnictwa zawodowego

W bieżącym roku szkolimy zawodowo 300.000 młodzieży

Warszawa (SAP). Ministerstwo Oświaty przystąpiło do realizacji planu rozbudowy sieci szkół zawodowych w całej Polsce. Plan ten idzie równolegle do ogólnego planu mobilizacji sił dla gospodarczego rozwoju kraju. Dlatego w pierwszym rzędzie projektuje się rozbudowę szkolnictwa przemysłowego, rzemieślniczego i rolniczego.

Liczba młodzieży, która będzie objęta kształceniem zawodowym w końcu pierwszej trzylatki ma wynosić 660 tysięcy, z tego w szkołach zawodowych prowadzonych bezpośrednio przez Ministerstwo Oświaty ma się kształcić 382.000, w szkołach przemysłowych Ministerstwo Przemysłu — 133.000, w szkołach rolniczych, prowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych — 114.000.

Cyfry te zostały opracowane na podstawie doświadczeń lat bieżących, w ciągu których rozwój szkolnictwa zawodowego osiągnął już pewne rezultaty. I tak w roku szkolnym 1946/47 Ministerstwu Oświaty podlegało ogółem 574 szkół zawodowych z 200.516 uczniami, co wyraża się w stosunku do roku 1945/46 wzrostem o 243 szkół i 56.000 uczniów. Należy do tego dodać około 30.000 uczniów na rocznych kursach zawodowych. 35.000 uczniów przemysłowych szkół podlegających Ministerstwu Przemysłu, 30.000 uczniów szkół rolniczych, podległych Ministerstwu Rolnictwa i 2.000 młodzieży objętej szkolnictwem podlegającym innym resortom (Ministerstwo Komunikacji Poczt i Telegrafów). Ogółem więc w obecnym roku szkolnym około 300.000 młodzieży szkoli się zawodowo.

Jeżeli się zważy, że przed wojną w r. 1938 przy 35 milionach ludności w szkołach zawodowych szkoliło się 210 tysięcy młodzieży, to dzisiejsze rezultaty przy 24 milionach ludności są już pokaźne

Dania tępi byłych hitlerowców

Kopenhaga (SAP). Duńska policja zakończyła dochodzenia przeciwko duńskim koloboracjonistom, wyższych rang i postawiła wniosek o skazanie na karę śmierci hitlerowca, Fritza Clausena przewodniczącego duńskiej partii hitlerowskiej.

Aresztowanie b. skarbnika

francuskiego ruchu Wyzwolenia Narodowego

Paryż (SAP). André Crestois, aresztowany w sobotę, był głównym skarbnikiem ruchu Wyzwolenia Narodowego od maja 1944 do marca 1945 r.

W tym czasie rozporządzał poważnymi sumami, należącymi do organizacji Francji Walczącej. W 1945 roku Crestois nie umiał się wytłumaczyć z rozmaitych wydatków. Bardzo duże sumy zostały inwestowane przez Crestois w mało poważnych i niepewnych spekulacjach.

Crestois podobno był w stosunkach ze znanym aferzystą Joanovici. W związku z sprawą Crestois aresztowano jeszcze kilka osób.

Brytyjczycy i Amerykanie organizują

komunikację lotniczą w Grecji

Londyn (SAP). Brytyjsko-europejskie tow. lotnicze, postanowiło stworzyć sieć linii powietrznych w Grecji oraz linie, łączące Grecję z innymi krajami. Trasy będą uzgodnione z towarzystwem lotniczym amerykańskim „Trans World Airlines" i z przedstawicielami lotnictwa greckiego.

Rokowania na temat odbywają się w Atenach na podstawie układu, podpisanego 19 marca w Londynie między brytyjskimi a amerykańskimi towarzystwami komunikacji lotniczej.

Przed likwidacja akcji UNRRA

Podróż europejska generalnego dyrektora gen. Rooksa

Warszawa, 25. 3. (SAP). Generalny dyrektor UNRRA gen. Lowell Rooks wyjechał z Ameryki do Europy na 6-tygodniowy pobyt. Podróż ma na celu uregulowanie spraw, dotyczących likwidacji UNRRA. Gen. Rooks najprzód uda się do Londynu, po czym kolejno zwiedzi Rzym, Tiranę, Ateny, Belgrad, Wiedeń, Pragę, Warszawę, Mińsk, Kijów.

Rooks oświadczył, że UNRRA udzieliła różnym krajom pomocy w wysokości 2 i pół miliarda dol. Pozostało 300 do 400 milionów towarów do rozdziału. Po likwidacji UNRRA od czerwca br. Ameryka, Kanada i Australia będą prawdopodobnie kontynuowały udzielanie pomocy, lecz w sposób jednostronny.

Strajk solidarności robotników portowych w Glasgow

Londyn (SAP). 3000 robotników portowych w Glasgow, rozpoczęło strajk na znak protestu przeciwko wydaleniu 500 ich kolegów ze względów oszczędnościowych. Strajk sparaliżował całkowicie ruch w porcie, w którym wiele okrętów czeka na rozładowanie.

Osterwa ciężko chory

Warszawa, 25. 3. (SAP). Stan zdrowia przebywającego w klinice św. Józefa w Warszawie znakomitego aktora scen polskich Juliana Osterwy uległ niestety pogorszeniu.

Krytyczna sytuacja rządu paragwajskiego

Paryż (PAP). Według wiadomości nadeszłych tu do poniedziałku wieczorem, a notowanych przez agencję France Presse, sytuacja w Paragwaju upodabnia się do sytuacji w Hiszpanii. W stolicy tego kraju — Assuncion poczyna przeważać opinia, że gdyby tylko prezydent Morinigo zechciał sam się wycofać, dałoby się uniknąć dalszej wojny domowej. Nie jest wykluczone, że dojdzie do „rewolucji pałacowej", która położy nieoczekiwany kres konfliktowi. Krążą pogłoski, że Morinigo odmówił zgody na kompromis proponowany przez powstańców.

Sytuacja wojsk rządowych stała się krytyczna. Wojska powstańcze znajdują się już na południe od San Pedro, maszerując na Assuncion. San Pedro poważnie ucierpiało od bombardowań lotniczych.

Włosy Hitlera jako talizman

Berlin (PAP). Podczas rewizji u pewnej arystokratki niemieckiej w pobliżu Minden znaleziono pęk czarnych włosów, związanych wstążeczką i oznaczonych jako „loki Adolfa Hitlera". Jak się okazało, b. prywatny fryzjer Hitlera uczynił sobie źródło zarobku ze sprzedaży prawdziwych, czy też sfałszowanych włosów Hitlera jako talizmanu jego licznym wielbicielkom.

Fałszowanie podręczników niemieckich

Berlin (PAP). W brytyjskiej strefie okupacyjnej wykryto pomysłowy sabotaż przy drukowaniu nowych „demokratycznych" podręczników szkolnych. Stwierdzono mianowicie, że podręczniki dla szkół początkowych zawierały ponad 10 stron czysto hitlerowskiej propagandy, wplecionych do prawomyślnej treści. Cały transport książek musiano zniszczyć.

Nowy preparat przeciwko rakowi

Rzym (PAP). Prasa włoska donosi, że dr Guarnieri, po kilkuletnich pracach nad rakiem wykrył preparat antyrakowy, który nazwał „F. A. 2". Doświadczenia, przeprowadzone przy pomocy tego środka leczniczego na osobach ciężko chorych, dały nadzwyczaj pomyślne wyniki.

Choroba raka, według twierdzeń dra Guarnieri, powstaje wskutek utraty równowagi w komórkach, wywołanej brakiem odpowiednich ilości wyciągów z wątroby.

We wszystkich ważniejszych ośrodkach leczniczych prowadzona będzie kuracja za pomocą preparatu „F. A. 2".

Baz morskich i lotniczych

chcą Amerykanie za pomoc dla Grecji i Turcji

Waszyngton (SAP). Przedstawiciel republikanów zaproponował w Izbie Reprezentantów, aby między Stanami Zjednoczonymi a Grecją i Turcją został zawarty układ, na mocy którego Stany Zjednoczone otrzymałyby w zamian za pomoc finansową bazy morskie i lotnicze (dzierżawa długoterminowa).

Przedstawiciel republikanów dodał, iż Stany Zjednoczone powinny starać się o otrzymanie także koncesji handlowych w obu tych państwach.

Filadelfia (SAP). Departament USA przewiduje rozpoczęcie w najbliższym czasie audycji radiowych na krótkich falach przeznaczonych dla Grecji i Turcji.

Audycje te będą w związku z polityką wytyczoną przez prezydenta Trumana w stosunku do tych dwu krajów.

O projekcie tym oznajmił William Banton, zastępca sekretarza dla spraw informacji i kultury.

Morderstwo polityczne

Stutgart, 22. 3. W małym miasteczku w pobliżu Heilbronn (w strefie amerykańskiej) został zamordowany w swoim mieszkaniu prokurator miejscowego trybunału denazyfikacyjnego. Zamordowany prokurator był prezesem miejscowej partii komunistycznej.

Z kraju i ze świata

* Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu skazał kilku członków org. młodzieżowej Str. Narodowego na kary od 9 do 3 lat więzienia.

* W maju br. rozpoczęty zostanie montaż linii wysokiego napięcia Śląsk — Łódź. Montaż przeprowadzać będzie Państwowe Przedsiębiorstwo Budowy Mostów i Konstrukcji Stalowych „Mostostal".

* Z okazji rocznicy plebiscytu na Śląsku Opolskim zorganizowano w Poznaniu uroczystą manifestację pod hasłem „Opolszczyzna żywym świadectwem polskości Ziem Odzyskanych".

* Do Łodzi przybyli delegaci Międzynarodowego Biura Pracy pp. Besiling i Sbuil.

* * *

* Statek UNRRA „Lawrence Viktory", wiozący 6.500 ton ziemniaków, najechał na minę na Adriatyku na wysokości Dubrownika.

* Indyjska Liga Muzułmańska zorganizowała w Centrum kultury islamicznej w Regent Park wielką manifestację z okazji Dnia Pakistanu, w której wzięli udział muzułmanie spoza Indii.

* Na zamku Pudmerice koło Bratysławy wznowione zostały rozmowy węgiersko-czechosłowackie w sprawie wymiany ludności.

* Byli dowódcy wojsk niemieckich w Danii generałowie von Hahnesken i Lindeman zostali przez brytyjskie władze okupacyjne wydani rządowi duńskiemu.

Przegląd prasy

SPÓŁDZIELCZOŚĆ I SOCJALIZM

Na marginesie konferencji terenowych działaczy zawodowych PPS, na której omawiano sprawy związane z spółdzielczością, „Gazeta Robotnicza" pisze:

„Spółdzielczość opierając się o dobrowolność członkowską zrzeszonych członków, jest ruchem wybitnie demokratycznym. Spółdzielczość realizuje demokrację gospodarczą. Obowiązują tam: Wolność, równość i braterstwo, czyli te same zasadnicze postulaty, które PPS wypisuje na swych sztandarach. Spółdzielczość na przestrzeni swojej historii była nieraz wybitnie pomocną klasie robotniczej w jej zmaganiach z wyzyskiem kapitalistycznym. A dziś stała się gospodarczą ostoją klasy robotniczej. Silny ruch spółdzielczy to świadectwo wysokiej kultury wśród robotników. Tym okolicznościom mamy do przypisania fakt, że na naszych konferencjach tak szczegółowo zajmowano się sprawami spółdzielczymi. Nie możemy ustać w pracy dopóty dopóki wszyscy robotnicy nie będą członkami spółdzielni".

NAPRAWA KRZYWDY

„Rzeczpospolita", omawiając sprawę podwyżki rent i emerytur stwierdza:

„Najniższa emerytura b. pracownika państwowego i najniższa wysokość renty, wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wynosić będzie od 1. 4. br. 2.000 zł miesięcznie oraz dodatek na każde dziecko 500 zł. Emeryci samorządowi zrównani zostali z emerytami państwowymi. Taka sama podwyżka objęła emerytury w monopolach. Emeryci PKP uzyskali podwyżkę zasadniczej emerytury o 750 zł i dodatki rodzinne w wysokości 500 zł na osobę. Pracownicy zakładów prywatnych, którym należą się emerytury od b. właścicieli, otrzymają je od ZUS w wysokości zaopatrzeń inwalidzkich.

Jeśli to wszystko nie jest jeszcze dość, jest jednak w każdym razie bardzo wiele. Sytuacja wszelkiego rodzaju emerytów ulega zasadniczej poprawie. W dużym stopniu rząd naprawił krzywdę, jaka spotykała emerytów, a zawinioną w stosunku do nich, jak do całego narodu, wyłącznie przez wojnę".

Objazd posiadłości zamorskich Francji

Prezydent Auriol wybiera się w podróż

Paryż (SAP). Prezydent Republiki Francuskiej Auriol opuści Tulon na pokładzie krążownika „Richelieu" w dniu 15 kwietnia i uda się w podróż, aby odwiedzić zamorskie posiadłości Francji.

Prezydent ma zamiar odwiedzić Gwineję, Senegal, Sudan, Czad i kraje nad gornym biegiem Nilu.

Szczegółowy program podróży prezydenta jeszcze nie został ustalony.

Międzynarodowy ekspres Bałtyk—Adriatyk

Wrocław (PAP). W Kłodzku odbyła się konferencja pokojowa przedstawicieli kolejnictwa polskiego i czeskiego. Tematem obrad była sprawa uruchomienia z dniem 4 maja pociągu pośpiesznego na olbrzymiej trasie Morze Bałtyckie—Adriatyk oraz sprawa wprowadzenia uzupełnień do umowy granicznej polsko-czeskiej w związku z wprowadzeniem nowego letniego rozkładu jazdy. Trasa ekspresu Bałtyk—Adriatyk przebiegać będzie od Gdyni via Praga—Wiedeń—Bazylea. Połączenie to jest nowym krokiem naszego kolejnictwa w odbudowie regularnej sieci międzynarodowych połączeń kolejowych.

Proces przeciw zabójcom pos. Amendoli

Rzym (SAP). Proces przeciwko faszystom odpowiedzialnym za napad, w czasie którego poseł socjalistyczny, Giovanni Amendola, został śmiertelnie ranny, rozpocznie się przed sądem przysięgłych.

Jest 14 oskarżonych, z których 4 sądzonych będzie zaocznie. Między nimi znajduje się Carlo Scorza były sekretarz partii faszystowskiej.

Sąd przesłucha 60 świadków, wśród nich hr. Sforze i b. premiera Nitti'ego.

Dania pozbędzie się internowanych Niemców

Kopenhaga (SAP). Poselstwo duńskie w Moskwie poinformowało rząd w Kopenhadze, że rząd radziecki postanowił przyjąć do swej strefy okupacyjnej 36.000 uchodźców niemieckich, obecnie internowanych w Danii. W liczbie tej mają być Niemcy, pochodzący z tejże strefy. Niemców tych jest 12.000.

Prawo winno opierać się na realnym gruncie rzeczywistości

Wywiad z prof. Witoldem Reissem

Przed kilkoma dniami ukazała się wydaniem Pomorskiego Instytutu Wydawniczego w Toruniu I część Prawa Administracyjnego p. t.: „Postępowanie karno-administracyjne i dyscyplinarne" w opracowaniu prof. UMK — Witolda Reissa.

W związku z tym przedstawiciel naszego pisma odwiedził prof. Witolda Reissa, aby uzyskać wywiad co do dalszych projektów, poglądów na reformę prawodawstwa i studiów prawa. Pierwszy dziekan i organizator Wydziału Prawno - Ekonomicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika przyjął nas w swoim gabinecie.

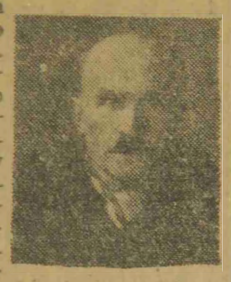

Prof. W. Reiss

— Dużo się u nas zmieniło od października 1945 r. — zaczyna prof. Reiss, gdy cały nasz wydział miał wtedy dosłownie jedno krzesło i jeden stół. Dzisiaj mamy — podkreślił prof. Reiss — cały gmach Collegium Minus (Iuridicum), 16 obsadzonych katedr, tyleż zakładów, około tysiąca studentów i studentek prawa. Dziś jeszcze dużym moim zmartwieniem są trudne warunki ekonomiczne, w jakich znakomita większość naszej młodzieży akademickiej się znajduje. Jestem jednak głęboko przekonany, że rząd który tylu rozumnych dokonał reform — i na tym odcinku uczyni wszystko, co w jego mocy.

— Jakie plany naukowo-wydawnicze ma pan profesor?

— Zamierzam wydać kilkutomowy cykl prawa administracyjnego. I tom pt.: „Nauka administracji" wydany zostanie przez Pomorski Instytut Wydawniczy w Toruniu w mies. lipcu 1946 r. Książka ta rozeszła się 1946 r. w ciągu kilku tygodni. Obecny II tom obejmuje „Postępowanie karno-administracyjne i dyscyplinarne", a więc znowelizowane do dnia 1. I. 1947 r., teksty przepisów prawnych, dotyczących tej dziedziny wraz z innymi normami prawnymi, na które się rozporz. Prez. R. P. z 22. III. 1928 r. poz. 365 powołuje, dalej komentarze do poszczególnych artykułów oraz aktualne okólniki, pisma i zarządzenia b. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Administracji Publicznej. Zawarte w II tomie przepisy prawne są cytowane w całości, a nie w streszczeniu lub w skrócie, wobec czego przedstawiają wyczerpujący materiał prawny dla użytku praktycznego władz administracji ogólnej, sądów i organów milicji, wreszcie dla użytku studentów prawa i liceów administracyjnych.

— Co pan profesor sądzi o reformie prawodawstwa, wzgl. studiów prawniczych?

— Podzielam pogląd, że prawodawstwo każdego państwa stanowi zawsze system norm społecznych, zabezpieczonych sankcją państwową. Prawo w każdym państwie stanowi nadbudowę panujących tam stosunków wytwórczych, tudzież wyraz woli klasy, dzierżącej w państwie władzę. System prawny każdej społecznej formacji odpowiada leżącemu u jego podstaw systemowi ekonomicznemu, opierającemu się o określone formy własności. System prawny nie może więc być jakimś zawisłym w powietrzu systemem logicznym, lecz musi bazować na realnym gruncie rzeczywistości.

— Czy zatem te wielkie przemiany w naszym życiu gospodarczym, społecznym i politycznym w Polsce nie spowodują również zmian w naszym ustawodawstwie i czy już dzisiaj prawnicy nie nadają istniejącym jeszcze na razie starym normom prawnym interpretacji zgodnej z duchem czasu?

— Jestem zdania, że nasz system prawny będzie ulegał stopniowej zmianie, co będzie musiało również pociągnąć reformę uniwersyteckich studiów prawno - ekonomiczno - społecznych.

Oprócz reformy uniwersyteckich studiów w ogóle, a w szczególności w dziedzinie prawa, ekonomii i nauk społecznych zarysowuje się konieczność reformy wychowania w Polsce. Podnoszą się głosy, domagające się nowego wychowania człowieka. Ale i tu istnieje analogia z tym, co powiedzieliśmy przy prawie: prawo stanowi nadbudowę panujących stosunków wytwórczych i system prawny odpowiada leżącemu u jego podstaw systemowi ekonomicznemu; analogicznie systemu kształcenia i wychowania obywateli — nie można rozpatrywać w oderwaniu od techniczno - gospodarczej i społecznej struktury państwa. Szkoła bowiem nie wychowuje oderwanego człowieka od rzeczywistości, a przygotowuje go do pozytywnej pracy dla dobra kraju. Poruszone jednak problemy wymagają szerszego traktowania.

Na zakończenie naszej rozmowy pragnąłbym jeszcze podnieść coś, dodać, co mi, jako prawnikowi, głęboko na sercu leży: otóż dla mnie demokracja ludowa, to demokracja głęboko praworządna. Lud ma najgłębsze poczucie sprawiedliwości i praworządności i kto chce mieć zaufanie ludu, ten winien postępować praworządnie.

Kończąc swój wywiad, żegnam serdecznie prof. Reissa, życząc mu dalszych sukcesów w pracy naukowej i społeczno-politycznej.

Adam Felski.

Trzecie sprawozdanie Hoovera

Nowy Jork (PAP). W trzecim sprawozdaniu złożonym prezydentowi Trumanowi z misji gospodarczej do Europy Hoover przedstawił zarys programu, który ma poprzeć eksport niemiecki i w ten sposób zmniejszyć ciężary spoczywające na amerykańskich i brytyjskich płatnikach podatków. Program ten przewiduje uznanie Zagłębia Ruhry i Nadrenii jako części Niemiec, zaprzestanie dalszych demontaży i niszczenia fabryk z wyjątkiem zakładów zbrojeniowych oraz uwolnienie przemysłu niemieckiego od obcych właścicieli.

Hoover proponuje przekazanie przemysłu niemieckiego pod nadzór Sojuszniczej Komisji Kontroli, której zadaniem będzie dopilnowanie, ażeby nie przemienił się on w przemysł militarny. Przemysłem winni kierować sami Niemcy pod kontrolą międzynarodową. Hoover stwierdza, że przedłożone przez niego wnioski „nie są wynikiem sentymentu ani uczucia względem narodu, który sprowadził taką nędzę na cały świat". Były prezydent zwraca uwagę, że płatnicy amerykańscy i brytyjscy pokrywali blisko 600 milionów dolarów rocznie celem niedopuszczenia aby Niemcy, zamieszkujący zachodnie strefy okupacyjne przymierali głodem. Hoover zaleca uruchomienie wszystkich fabryk zarówno ciężkiego jak i lekkiego przemysłu ażeby zwiększyć produkcję z zastrzeżeniem, że nie będzie ona obejmować sprzętu wojskowego. Sprawozdanie podkreśla, że sam lekki przemysł niemiecki nie będzie przez długie lata w stanie pokryć kosztów importu.

Obóz pracy w Milęcinie
pod Włocławkiem

Zabudowania obozowe pod Milęcinem koło Włocławka, składają się z kilkudziesięciu baraków, pomalowanych na żółtoszary kolor. Otacza je pojedyncze ogrodzenie z kolczastego drutu. „Zwyżka" z czuwającym wewnątrz wartownikiem i biało-czerwona brama dopełniają całości. Obok bramy zawieszona na słupku niewielka tablica: „Odwiedzanie więźniów w niedziele w godzinach od 9 do 14".

Poza drutami, na otwartym polu osobny barak zwraca uwagę napisem: „Świetlica". Wnętrze jego stanowi duża, jasna sala, przyozdobiona barwami narodowymi i portretami członków rządu. Wypełniona jest tłumem przyjezdnych, oczekujących na pozwolenie odwiedzenia więźniów.

Przeważają kobiety. Każda z nich pisze na prędce podanie do komendanta obozu, składa w magazynie na końcu sali przywiezioną dla więźnia paczkę żywnościową i czeka. Trwa to dość długo, gdyż przyjezdni wprowadzani są do obozu małymi grupami, po osiem osób. Grupa taka składa swe dokumenty u wartownika i udaje się do tzw. „izby przyjęć", gdzie już oczekują wezwani w międzyczasie więźniowie. Następują serdeczne powitania, po czym „goście" i lokatorzy obozu zasiadają po dwóch stronach długiego stołu. Na krańcach jego tkwią nieruchomo postacie strażników. Baczne, czujne spojrzenia ślizgają się po twarzach obecnych.

Pierwszy z więźniów od lewej strony, prowadzący ożywioną dyskusję ze swą małżonką, to były dyrektor jednej z fabryk włókienniczych. Następny, o bladej cerze i czarnych włosach, to sklepikarz, odsiadujący niewielką karę za „paskarstwo". Trzej inni byli producentami wysokoprocentowych wódek na szkodę Monopolu Spirytusowego.

Najosobliwszym typem jest śniady mężczyzna, siedzący na końcu stołu. Lekko pochylony do przodu, kreśli na stole geometryczne figury i prowadząc rozmowy ze swym znajomym, obrzuca od czasu do czasu spokojnym spojrzeniem salę i dwóch strażników. Jest to międzynarodowy awanturnik. Przytrzymany wraz z poważniejszym zapasem „twardych", proponował łapówkę pół miliona złotych. Łapówka została odrzucona, a międzynarodowy aferzysta zawitał do obozu pracy.

Z rozmowy dowiadujemy się, że jest zadowolony z warunków panujących w obozie. Doskwiera mu jedynie brak tytoniu.

Posiłki wydawane są trzy razy dziennie. Rano — chleb i kawa, w południe i wieczorem — zupa. Jednostajność pożywienia urozmaicają paczki żywnościowe, które wolno przesyłać w odstępach dwutygodniowych.

Więźniowie pracują w najrozmaitszych działach produkcyjnych, czynnych na terenie obozu. Część z nich nie pracująca w szczotkarni, stolarni, czy ślusarni, prowadzi roboty w terenie. Nasz rozmówca usuwał ostatnio śnieg na trasie Włocławek — Milęcin.

Opuszczając teren obozu, spostrzegamy wozy, załadowane beczkami. W beczkach resztki niedojedzonych posiłków. Na nasze pytanie, strażnik objaśnia, że niektórzy z więźniów otrzymują regularnie paczki żywnościowe. Obozowe menu, podawane w dość dużych ilościach, nie zawsze znika całkowicie z talerza.

— Wolą paczki! — uśmiecha się pyzaty woźnica. Zacina konie batem i odwozi beczki do wsi.

MAŁY FELIETON

Paweł i Gaweł

Dach przeciekał. A jakże. I z powodu tego „zalewało" Pazurkowi mieszkanie. Zwyczajnie, kapało z sufitu i Pazurek musiał podstawiać miednice i garnki. Klął przy tym, na czym świat stoi.

Wiadomo — człowiek ulżyć chce sobie, toteż poleciał Pazurek do Zarządu Miejskiego.

— Na głowę mi się leje — powiada — na wszystkie poniemieckie meble! Panowie, zmiłujcie się!

Nie pomogło.

Poleciał Pazurek do administratora i powiada:

— Pan spokojnie śpisz, a mnie „zalewa".

— To nie pij pan wódki.

— Ha! Żeby to tak wódka się lała — uśmiechnął się Pazurek rzewnie — ale to woda z wapnem, smołą, diabli wiedzą z czym na łeb się leje! Zmiłuj się pan!

— Trzeba, żeby się lokatorzy złożyli — powiedział administrator — to się dach naprawi i woda przestanie panu na głowę kapać.

Poleciał Pazurek do tego, co mieszkał pod nim. (Wiadomo, człek w ostatniej rozpaczy był, a taki brzytwy się chwyta). Nie pamiętał tej awantury o sąsiadowego psa, co to chodził uparcie, szelma, na tę siemiankę pod Pazurkowe drzwi.

— Śpij pan zdrowo — powiada sąsiad — mnie się na głowę nie leje.

Pazurek darł włosy, wychudł „Coś" mu się do głowy przyczepiło. Ni stąd, ni zowąd mówił:

— Wenecję mam w mieszkaniu, a jakże. Gondolę muszę sobie sprawić z dzwoneczkiem, z lampionami.

Nagle — poweselał. Wyniósł wszystkie miski i garnki. Woda ciekła sobie teraz spokojnie na podłogę. A w szparach Pazurek trochę powiercił.

Nic. Na dworze ulewa, że świata nie widać. U Pazurka potop.

Sąsiad z dołu siedzi przy obiedzie, nogę wieprzową z kapustą zajada zadowolony. Aż tu — kap, kap, kap do jedzenia. Patrzy sąsiad w górę, leje się! Pędzi na górę.

— Cóż to, w Pawła i Gawła sąsiad się bawisz? — krzyczy.

— Spokojnie — odpowiada Pazurek. — U mnie już tyle wody, że aż przeciekło do pana. Rybki też u mnie są. Zapraszam na łowy.

— Pan masz w głowie rybki! — ryczy sąsiad — protestuję!

— A i owszem, nie mam nic przeciwko temu.

Cały dom się pokłócił. Bo to, wiecie, przeciekło i temu, co był na parterze. Koniec końców — dach naprawiono. **Ede.**

Dwór wśród moczarów

Powieść sensacyjna

Napisała JANINA CZACHOWSKA

21) **ZŁAMANE KWIATY**

Przygotowania we dworze w Kraszczynie już ukończono i oczekiwano gości. Jako pierwszy zajechał powóz Mączkowskich z Zaborza. Czerwona i zasapana wysiadła zeń wiecznie gderająca i słynąca ze swej chciwości pani Zofia Mączkowska w czarnej koronkowej sukni, a za nią zgrabnie wyskoczyły rozszczebiotane jej córeczki Mona i Lena.

— Podobno przygotowano mnóstwo niespodzianek? — odezwała się Lena.

— Patrz! — przerwała jej uradowana Mona. — W parku porozwieszane są lampiony wśród gałęzi, a wieczór zapowiada się pogodny i księżycowy.

Tymczasem zajeżdżały coraz to inne powozy, karety i auta. Gości było jak mrowia.

Pani Winowska jako gospodyni domu i przewodnicząca komitetu wentowego wybiegła do hallu powitać gości. Wyglądała ładnie i młodo w turkusowej sukience z różami herbacianymi u gorsu. Gdy zajechał powóz Rowickiego, wyszła na werandę i z przesadną serdecznością zwróciła się do pana Andrzeja:

— Jestem szczęśliwa, że widzę u siebie tak rzadkiego gościa.

Rowicki z gracją ucałował jej białe, wypielęgnowane ręce, a po chwili przedstawił mnie pięknej pani Zofii.

Podała mi swą wąską dłoń, która mimo upału była chłodna.

Winowska podobała mi się. Poprosiła nas do sali, gdzie zastaliśmy już gości, których zastęp powiększał się z każdą minutą.

— Pani Rowicka zapewne bardzo cierpiąca? — rzuciła niedyskretne pytanie.

— Niestety, czuje się fatalnie i nie opuszcza swego pokoju — usprawiedliwiał swą żonę pan Andrzej.

Panowie gromadzili się grupkami przy bufecie, a panie rozsiadły się na fotelach, rozstawionych na werandzie, zajadając lody owocowe, które roznosili wytresowani lokaje.

Stanęłam przy otwartym oknie i podziwiałam piękno parku. Nagle wśród zieleni ujrzałam doktora Drewicza. Serce zaczęło bić gwałtownie w mej piersi.

Spostrzegł mnie i z uśmiechem skłonił się w moją stronę. Kilka par ciekawych oczu spoczęło przez chwilę na mej osobie, a potem pobiegło za Drewiczem, który w tej właśnie chwili wchodził na taras.

Z chwilą, gdy Drewicz zjawił się na sali, Rowicki nie odstępował mnie niemal na chwilę. Zaznajomił mnie wprawdzie z całym towarzystwem, lecz jak cień sunął za mną, gdziekolwiek się poruszyłam.

W hallu ulokowała się orkiestra i zaczęła grać do tańca. Rowicki poprosił mnie o pierwszy walc. Nie mogłam mu odmówić, choć na sali było tylu przystojnych i młodych ludzi, z którymi z przyjemnością byłabym tańczyła.

— Jak się pani czuje? — zapytał w tańcu.

— Doskonale — odpowiedziałam szukając wzrokiem Drewicza.

— Pani cudownie tańczy!

— Walc, to mój ulubiony taniec.

— Wobec tego proszę panią o następny.

— Zgoda — odpowiedziałam bez entuzjazmu bo przyznam szczerze, że taniec z Rowickim nie sprawiał mi przyjemności. Miałam jedno życzenie, by orkiestra tego wieczoru nie zagrała już ani jednego walca.

Następnie popłynęły po sali dźwięki rozwlekłego tanga.

Ucieszyłam się, że nie potrzebuję tańczyć z mym chlebodawcą.

Sala wypełniała się gośćmi których już nikt mi nie przedstawiał. Panowie przeważnie we frakach, nadskakiwali wystrojonym damom, wypełniając każde ich życzenie. Ja w mej skromnej, niebieskiej sukience, wyglądałam pomiędzy nimi jak bławatek wśród róż.

Doktor Drewicz cieszył się ogromnym powodzeniem. Otoczony rojem młodzieży i starszych nie miał nawet okazji, by się do mnie zbliżyć, choć widziałam, że i on szukał mnie oczyma w tym rozbawionym tłumie.

Wreszcie, po nie wiedzieć którym tańcu, odprowadził swą partnerkę do kozetki, przyszedł wprost do mnie i poprosił do tańca, lecz w tej samej chwili stanął przy nas Rowicki. Byłam do głębi oburzona.

— Panie doktorze — odezwał się cynicznie — pani baronowa Grotnicka pragnie z panem mówić — i skłonił się w moją stronę, jakby mnie przepraszając.

Cień niezadowolenia przebiegł przez piękną męską twarz Drewicza, lecz doktor posłuszny odszedł do pani Grotnickiej, podał jej ramię i zaczął przechadzać się z nią po sali.

W sukurs przyszedł mu niespodzianie nauczyciel z Olszynek, który odważył się uroczą baronową poprosić do tańca.

O, była piękna jak marzenie!...

Tańczyła doskonale i po prostu ją rozchwytywano.

I ja bawiłam się znakomicie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Życie Akademickie

Szkodliwy separatyzm

O czynną postawę młodzieży akademickiej

Wyższe uczelnie nie są, a w każdym razie nie powinny być tylko szkołą dającą pewne kwantum wiedzy, ale także szkołą, w której ściśle i mocno precyzuje się światopogląd. Wiadomości, jakie zdobywamy na uniwersytetach, dają tylko to minimum, które wskazuje drogę do osiągnięcia celów wytkniętych przez naukę. Wiedza jest może zasadniczym, ale nie jedynym czynnikiem kształtującym indywidualność człowieka. Do nauki można bowiem podchodzić bardziej lub mniej utylitarnie, jest to kwestią uczciwości jednak sprawa wyrobienia sobie światopoglądu właśnie w czasie zdobywania wiedzy może mieć zasadniczy wpływ na kształtowanie się życia nie tylko poszczególnego człowieka, ale całego narodu.

Naturalnie światopogląd jest do pewnego stopnia dziedziczny i zależny od środowiska i tradycji, jednak wyższe uczelnie dają możność poznania różnych ideologii i pojęć, dają możność samodzielnego podejścia do różnych problemów. Tutaj, człowiek posiadając pewien zasób wiadomości, krystalizuje dokładnie swoje stanowisko wobec wielu kwestii.

Stabilizacja poglądu może jednak nastąpić tylko w żywym, ruchliwym, intelektualnie uczciwym środowisku akademickim, przez odważną wymianę myśli, zdrową krytykę i rzeczową dyskusję.

Życie akademickie nie może ograniczyć się do noszenia białej czapki, opłacania składek w Bratniaku i korzystania z ulg przysługujących studentom. Wyższe studia nakładają po prostu obowiązek kolektywnej pracy intelektualnej. Nie wolno nikomu odseparować się ze swoimi poglądami od ogółu. Milczenie i przyglądanie się pracy innych można tłumaczyć albo marazmem, albo niewiarą w słuszność własnych, wyznawanych postulatów i brakiem odwagi w przyznaniu innym słuszności.

Marazm jest zrozumiały o tyle, że wojna ześrodkowała cały entuzjazm i idealizm na walce o wolność, a z chwilą jej zakończenia trudno było przestawić tory myślenia na ideologię wymagającą większego wysiłku myślowego — na ideę pracy pokojowej.

Ale czas wreszcie otrząsnąć się z tego!

Nie może być prawdą, że wszyscy ci, którzy nie biorą udziału w życiu zbiorowym, nie mają wyrobionego światopoglądu. Jest nie do pomyślenia, aby człowiek, który dotarł do wyższej uczelni, nie miał jakiegoś poglądu na aktualne problemy polityczne, gospodarcze czy społeczne, aby nie zgromadził argumentów broniących swego stanowiska i argumentów, którymi mógłby atakować.

Mają na pewno, ale strzegą go jak „tabu", które dotknąć i podważyć innym argumentem byłoby w ich pojęciu świętokradztwem.

Czyż taki separatyzm intelektualny nie jest szkodliwy?

Życie idzie stale naprzód, zmieniają się poglądy i ideologie, dlatego wszystkie utarte pojęcia wymagają rewizji.

„Wezelka ortodoksyjność — jak powiada Bertrand Russel — jest grobem dla inteligencji".

W. F.

POZDROWIENIA DLA KOLEGÓW W CZECHOSŁOWACJI

Rada Studentów Wydziałów Politechnicznych Akademii Górniczej w Krakowie powzięła uchwałę, wyrażającą radość z powodu zawarcia układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Czechosłowacją i Polską. Rada przysyła braterskie pozdrowienia kolegom z Czechosłowacji.

Narciarskie mistrzostwa Polski w Karpaczu

W dniach od 8 do 20 marca 1947 r. odbył się w Karpaczu, na Dolnym Śląsku, II Akademicki Obóz Narciarski połączony z akademickimi narciarskimi mistrzostwami Polski. Program obozu oraz mistrzostw obejmował wyszkolenie, bieg 15 km otwarty i do kombinacji, konkurs skoków do kombinacji, bieg zjazdowy w konkurencji pań i panów, slalom w konkurencji pań i panów, otwarty konkurs skoków oraz bieg sztafetowy 4×8 km.

Narciarze toruńskiego A. Z. S. w Karpaczu

Ośrodek toruński reprezentowała grupa 29 członków AZS-u, którzy zostali zakwaterowani na czas trwania obozu w Bierutowicach w ładnym pensjonacie „Łomnica" instruktorów oraz poczynili szereg wycieczek narciarskich do „Trzech Kamieni", „Samotni", „Kamienia Tetmajera" oraz na „Śnieżkę".

Amatorom kąpieli słonecznych dało wiosenne słońce moc przyjemności. Narciarzom zaś trening i wycieczki pozostawiły niezapomniane wrażenia (częściowo zmaterializowane w postaci siniaków). Pobyt urozmaicony był szeregiem wieczorków towarzyskich i zabaw.

W poszczególnych konkurencjach wyniki osiągnięte przez naszych zawodników przedstawiały się następująco:

Bieg płaski 15 km. Na startujących 49 zawodników Toruń uplasował się na 21, 29, 31, 33, 36 i 37 miejscu

Slalom gigant — panów: miejsce 43 i 48.

Sztafeta 4×8 km: Na startujących 11 sztafet zespół naszego AZS-u w składzie: Ceraficki, Rafalski, Wysocki i Ramlo zajął 6 miejsce z czasem 2.59,07 mając poza sobą 2 sztafety Warszawy, sztafetę Katowic i 2 zespoły Poznania.

Z okien pensjonatu roztaczał się piękny widok na nieco niżej położony Karpacz, oraz na majestatyczne, choć niewysokie zbocza, nad którymi króluje najbardziej wśród narciarzy popularna „Śnieżka". Przy panującej na ogół pięknej pogodzie i możliwych warunkach śnieżnych członkowie Sekcji Narciarskiej AZS-u (w olbrzymiej większości panie) przeszli wyszkolenie narciarskie pod okiem specjalnie w tym celu przydzielonych instruktorów oraz poczynili szereg wycieczek narciarskich do „Trzech Kamieni", „amotni" „Kamienia Tetmajera" oraz na „Śnieżkę".

Amatorom kąpieli słonecznych dało wiosenne słońce moc przyjemności a narciarzom zaś trening i wycieczki pozostawiły niezapomniane wrażenia (częściowo zmaterializowane w postaci siniaków). Pobyt urozmaicony był szeregiem wieczorków towarzyskich i zabaw.

W poszczególnych konkurencjach wyniki osiągnięte przez naszych zawodników przedstawiały się następująco:

Bieg płaski 15 km. Na startujących 49 zawodników Toruń uplasował się na 21, 29, 31, 33, 36 i 37 miejscu

Slalom gigant — panów: miejsce 43 i 48.

Sztafeta 4×8 km: Na startujących 11 sztafet zespół naszego AZS-u w składzie: Ceraficki, Rafalski, Wysocki i Ramlo zajął 6 miejsce z czasem 2.59,07 mając poza sobą 2 sztafety Warszawy, sztafetę Katowic i 2 zespoły Poznania.

Dom Akademika Demokraty

Dawna siedziba b. wojewody pomorskiego i prezydenta rządu emigracyjnego Raczkiewicza gości obecnie w murach swych młodzież akademicką. W Domu Akademika Demokraty znalazły pomieszczenie prawie wszystkie organizacje wychowawczo-społeczne.

Na pierwszym piętrze mieszczą się lokale ZNMS-u, AZWM „Życie", Sekcji Akad. Zw. Uczestników o Niepodległość i Demokrację, AZMW „Wici" oraz chóru akademickiego.

ZNMS w ładnie urządzonym pokoju ulokował swój sekretariat, bibliotekę, oraz świetlicę.

Chór akademicki uzyskał dzięki pomieszczeniu możność odbywania prób. Próby odbywają się 2 razy w tygodniu. Chór posiada już małą bibliotekę muzyczną i — pożyczone na razie — pianino. Jednakże prezes chóru spodziewa się otrzymać w najbliższych dniach z Okr. Urzędu Likwidacyjnego poniemieckie pianino, tak bardzo potrzebne dla pracy. Chór przygotowuje obecnie kantatę na otwarcie biblioteki uniwersyteckiej skomponowaną przez prof. Wieczorka.

Na parterze znajduje się obszerna sala zebrań, z której korzystają wszystkie organizacje akademickie. Obok niej — lokale popularnej „Cukierni Akademickiej". Obecnie przeprowadza się remont „Cukierni" przed sezonem wiosennym. Obok sal „Cukierni" mieści się biuro zarządu spółdzielni (jak wiadomo Cukiernia Akad. jest spółdzielnią, której członkami są sami studenci).

Wspomnijmy jeszcze o pomieszczeniu Akademickiego Harcerskiego Kręgu Instrukt. „Gryfici" oraz o lokalu Zw. b. Więźniów Ideowo-Politycznych, którego sekcja akademicka jest właśnie w stadium organizacji.

W bocznym skrzydle domu powstała niejako mała „kolonia" Domu Akademickiego — mieszka tam paru studentów, którzy w ten sposób mogli rozwiązać trudny problem mieszkania. Także szofer BP znalazł mieszkanie w domu. Wreszcie w wysokich, mieszkalnych piwnicach mieszka portier oraz mieści się kuchnia Cukierni.

Duży park przylegający do domu jest ulubionym miejscem wypoczynku młodzieży W ogrodzie znajduje się również kort tenisowy, który pozostaje pod zarządem AZS.

(m)

NARESZCIE!

W tych dniach wyprowadza się definitywnie z Domu Akademickiego w Warszawie Centralny Zarząd Motoryzacji. W ten sposób całe drugie piętro, zajmowane do tej pory przez tę instytucję, zostało zwolnione i 240 studentów otrzymało mieszkania. Wobec wielkiego braku mieszkań dla studentów, wyprowadzenie się C. Z. M. z gmachu Domu Akademickiego przy placu Narutowicza zostało przyjęte przez studentów i opinię publiczną bardzo przychylnie.

Otwarcie świetlicy Akademickiego Koła PCK

Akademickie Koło PCK rozwija w ostatnim okresie b. ożywioną działalność. Koło urządziło Akademicką Przychodnię Lekarską, gabinet dentystyczny, zorganizowało rozdawnictwo odzieży, obiadów i kolacji dla najbardziej potrzebującej młodzieży akademickiej, ostatnio prace koła nad stworzeniem świetlicy studenckiej w Domu Akademickim nr 1 zostały ukończone. Uroczyste otwarcie świetlicy odbyło się dnia 23 marca w obecności przedstawiciela J. M. rektora UMK — prorektora prof. dr Dziewulskiego, przewodniczącego Komisji Głównej Kół Młodzieży PCK ks. pułk. Pyszkowskiego, delegatki Zarządu Głównego PCK I. Andrzejowskiej, pełnomocnika na Okręg Pomorski mgr Jerzego Turskiego i kierownika Oddz. PCK w Toruniu kpt. Pająka oraz delegatów org. akademickich i społecznych. Świetlica, chociaż niewielka, dzięki gustownemu umeblowaniu, pięknym drzeworytom na ścianach, sprawia b. miłe wrażenie i na pewno dobrze będzie spełniać swoje zadanie tj. służyć pracy i wypoczynkowi studentów. Jest ona zorganizowana na zasadach „szwedzkich". Każdy chcący z niej korzystać obsługuje się sam, bierze książk z podręcznej biblioteczki, wybiera czasopisma czy też nastawia radio. Specjalne zainteresowanie wszystkich odwiedzających budzi wyłożona w świetlicy kronika PCK Zawiera ona oprócz szeregu danych, przedstawiających prace Akad. Koła, bogaty materiał fotograficzny i rysunkowy. Można się spodziewać, że świetlica stanie się jednym z najprzyjemniejszych miejsc rozrywki i wypoczynku dla mieszkańców Domu Akademickiego.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Akademickiego Koła PCK przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w imieniu niezamożnej młodzieży akademickiej składa gorące podziękowanie kołu opiekuńczemu pań przy Oddziale PCK Toruń, za zrozumienie naszych potrzeb i okazaną pomoc

Z życia ZNMS

Uruchomienie ZNMS, zawierającej obok dzieł ideologicznych, dzieła naukowe itp., ułatwi znacznie orientację społeczną swych członków.

Ponadto zarząd naszego środowiska na kilku zebraniach opracował wytyczne pracy na bież. rok akademicki, starając się o to, by praca ta — zgodnie z deklaracją ideową — przyczyniła się do stworzenia typu społecznego działacza-fachowca na przekór szerzącemu się karierowiczostwu, poziomemu materializmowi i dyletantyzmowi, wypaczającemu umysł i charakter.

Na odcinku współpracy szkół średnich i organizacji młodzieżowych akademickich nastąpiło dzięki tow. Kuratorowi dalsze zbliżenie. Tym razem chodzi tu o kontakt pośredni.

Na odbytej konferencji dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących przedstawiciele organizacyj młodz. łącznie z akademickimi, zapoznali dyrektorów z celami swych organizacyj. „O celach i zadaniach ZNMS" — mówił tow. Janusz Zakrzewski. J. Z.

Mimo, że szkoły średnie stykają się z młodzieżowymi organizacjami ideowo-wychowawczymi, jednakże zasadnicze cele i programy poszczególnych organizacyj młodzieżowych nie są jeszcze wszystkim dostatecznie znane.

Dlatego należy odnieść się z uznaniem do przedsięwzięcia Kuratorium O. S. Pom., które, dążąc do bliskiej współpracy szkół średnich i organizacyj młodz., umożliwiło delegatom wszystkich organizacyj ideowo-wychowawczych wygłoszenie krótkich odczytów informacyjnych na zjeździe dyrektorów szkół średnich. Akademickie organizacje ideowo-wychow. reprezentowali: kol. kol. Reiss (AZW „Życie"), Wachowiak (ZND), Dulny („Wici") oraz Zakrzewski (ZNMS). Z.

Zarząd ZNMS, Środ. UMK, serdecznie dziękuje tow. mgr. Wawrzoniowi, Dyrektorowi Zw. Rew. Spółdz. R. P., Okręg Pomorski w Toruniu za wydatną pomoc, okazaną najbiedniejszym akademikom-socjalistom.

S. O. L. K. PRZY U. M. K.

W sekretariacie Bratniej Pomocy odbyło się w tych dniach zebranie Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet. Zebraniu przewodniczyła kol. Tomaszewska. Obecna była również przewodnicząca powiatowego zarządu SOLK ob. Duchowa. Zebrane studentki postanowiły powołać do życia koło akademickie SOLK. Zarząd ukonstytuował się w składzie: przewodnicząca: D. Tomaszewska, sekretarka: J. Wyzimirska, skarbniczka Wenzlówna oraz członkinie zarządu: Barbara Tomaszewska i Marta Chmielińska.

ZW. RESTAURATORÓW W KRAKOWIE DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Przedstawiciele Związku Restauratorów w Krakowie złożyli na ręce wojewody krakowskiego dr Pasenkiewicza, jako przewodniczącego Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, pół miliona zł na potrzeby najuboższej młodzieży akademickiej.

A może by tak pp. Restauratorzy toruńscy poszli za przykładem kolegów z Krakowa?!

Bez kadzidła

Były silne mrozy, wielkie opady śniegu; w polityce światowej były wydarzenia pierwszorzędnej wagi. W Moskwie trwa konferencja „Czterech". A dla nas najważniejszym wydarzeniem jest to, że od 1 kwietnia nie otrzymamy kartek żywnościowych. Wprawdzie nie wiele na nie poza kartkowym chlebem otrzymywaliśmy ale zawsze miał człowiek kartkę żywnościową!

Z początku myślałem nawet, że to kawał „primaaprilisowy". Ale okazuje się, że to oświadczenie na serio. Dojdą więc nowe starania i nowe zwiększone wydatki. Nie jestem mocny w matematyce a poza tym wszystkie obliczenia dotyczące osobistego budżetu wprawiają mnie w nastrój uroczysto-ponury, więc zwracam się do kolegi pisującego artykuły pn. „Z ołówkiem w ręce", aby był tak łaskawy i dokonał tego skomplikowanego obliczenia. Ile pieniędzy wydamy więcej na kupno chleba po cenach komercyjnych, dalej tłuszczu kokosowego, czy jak się on tam nazywa, śledzi i innych dotychczas przydziałowych delikatesów.

Przypomina mi się sen, który niedawno opowiadał mi jeden z kolegów. Sen, który wskazywałby na powrót do średniowiecza i kto wie, czy nie był to sen proroczy? W swym śnie bowiem widział ów kolega, toruńskich akademików chodzących z miseczkami po bogatych kupcach, którzy zanim coś dali, głośno narzekali na podatki i wszelkiego rodzaju zbiórki pieniężne. Podobno stare mury grodu Kopernika doskonale pasowały do tego widoku.

Ja niestety w sny nie wierzę. Widzę tylko, że wiosna zapowiada się na szaro. Wobec tego rzucam pytanie:

I cóż dalej szary akademiku? Ad.

Z CAŁEGO POMORZA

KRONIKA Bydgoska

— **Apteki dyżurne:** „Piastowska", ulica Śniadeckich 51 (tel. 22-42); „Przy placu Teatralnym", ul. Marsz. Focha 10 (tel. 19-62).

— **Najważniejsze telefony:** Komenda Miasta MO 23-57; Pogotowie Ratunkowe 10-00; Straż Pożarna 11-11.

— **Drugie i ostatnie przedstawienie „Magii"!** Dziś, we czwartek, dnia 27 marca br. o godz. 19,30 Teatr Ziemi Pomorskiej z Torunia daje drugie i ostatnie przedstawienie świetnej komedii fantastycznej G. K. Chestertona pt. „Magia", w reżyserii dyr. W. Horzycy.

— **Kinoteatry:** „Pomorzanin" — Kobieta sama; „Polonia" — Marsylianka; „Wolność" — Panna bez posagu; „Gryf" — Dni szczęścia; „Orzeł" — O czym marzą kobiety; „Bałtyk" — Francja wyzwolona".

— **Pomorski Dom Kultury:** We czwartek, dnia 27 bm.: znakomity dyrygent Zdzisław Górzyński dyrygować będzie orkiestrą symfoniczną, która wykona V symfonię Czajkowskiego. Solistą koncertu będzie laureat konkursu muzycznego w Genewie, doskonały pianista Władysław Kędra.

— **Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.** Dziś, we czwartek, dnia 27 bm. o godz. 18 w sali obrad w ratuszu odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej m. Bydgoszczy. — Na porządku dziennym obrad znajdują się m. in. następujące sprawy: dokooptowanie nowych członków Rady i złożenie przez nich ślubowania oraz wybór wiceprzewodniczących Rady; uchwalenie nowych taryf dla przedsiębiorstw miejskich, ograniczenie w zużyciu gazu przez konsumentów prywatnych począwszy z dniem 1 kwietnia rb. itd. (h)

Wychowanie fizyczne młodzieży wsi pomorskiej

Inspektorat Wychowania Fizycznego przy Związku Samopomocy Chłopskiej, poszczycić się może już realnymi wynikami pracy. W chwili obecnej na całym terenie Rzeczypospolitej zakładane zostają na wsi tzw. „Ludowe Kluby Sportowe", które zrzeszają młodzież wiejską obojga płci.

Wojewódzki Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy przystąpił do pokrycia całego województwa szeroką siecią Ludowych Klubów Sportowych. Akcja ta przyjęta została przez młodzież wiejską z wielkim uznaniem. Odtąd bowiem młodzież wiejska, dotychczas z dala stojąca od sportu i wychowania fizycznego, uzyskała możność oddania się w wolnych chwilach rozrywkom sportowym.

W szeregu miejscowości Pomorza Ludowe Kluby Sportowe zainaugurują w miesiącu kwietniu rb. tegoroczny sezon sportowy a w dniach od 1 — 3 maja rb. ich zawodnicy wezmą udział w zapowiadających się imponująco igrzyskach sportowych.

Dodać należy, że instruktorem wychowania fizycznego w Woj. Związku Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy jest znany sprzed okupacji sportowiec, rekordzista Polski w rzucie oszczepem, Franciszek Mikrut. Osoba tego działacza sportowego stanowi gwarancję że popularyzacja sportu na wsi odniesie w pełni sukces. (h)

— **Wyczerpane dzieci idą na kolonie letnie.** Jak nas poinformowano w Nadzwyczajnym Komisariacie do walki z epidemiami w Bydgoszczy, w najbliższym czasie przeprowadzona zostanie na terenie naszego miasta akcja badania stanu zdrowotnego dzieci i młodzieży szkolnej. W wypadku stwierdzenia złego stanu zdrowia dziecka, zostanie ono wysłane do sanatorium wzgl. na kolonie letnie. Badania tego rodzaju przeprowadzone zostaną w Poradniach Przeciwgruźliczych. (h)

— **Usprawnienie komunikacji tramwajowej** Dla usprawnienia komunikacji tramwajowej na terenie Bydgoszczy, uruchomiono ostatnio 14 dalszych wozów tramwajowych. Z tą chwilą na linii A tramwaje kursować będą co 7 minut a na liniach B i C co 10 minut. Z dniem 1 kwietnia rb. oddane zostaną do użytku dalsze wozy przez co na wszystkich liniach tramwaje kursować będą w odstępach 6 minutowych. (h)

— **Wykłady dla działaczy wiejskich.** — W sali malinowej RDK rozpoczął się tygodniowy kurs techniczno - oświatowy dla działaczy wiejskich z całego Pomorza. Kurs ma na celu przygotowanie fachowych sił dla przebudowy struktury agrarnej w naszym województwie. Szczegółowo będą omawiane zagadnienia związane z mechaniczną uprawą pól. Problem ten, z uwagi na brak dostatecznej ilości koni na wsi, stał się obecnie bardzo aktualny. Kierownikiem kursu jest inspektor referatu zabudowy w Pom. Urzędzie Wojewódzkim, ob. Józef Kowalski. (h)

Pod Chełmnem uratowano rozbitków płynących na przęśle

W dniu 23 bm. około godziny 18 zaobserwowano w Solcu Kujawskim grupę ludzi płynących z falą na części konstrukcji mostowej i dającą rozpaczliwe znaki o pomoc mieszkańcom stojącym na brzegu Wisły. Niestety prąd był tak wartki, że o jakiejś pomocy w Solcu nie mogło być mowy. Będący osobistym świadkiem wypadku inż. Horbaczewski z Urzędu Wodno-Melioracyjnego w Bydgoszczy, połączył się telefonicznie z Państwowym Zarządem Wodnym w Fordonie i Chełmnie, wskazując na konieczność zorganizowania pomocy płynącym rozbitkom.

Jak się dowiadujemy, płynąca grupa została w okolicach Chełmna uratowana.

Pewne przesłanki wskazują na to, że w chwili runięcia mostu w Toruniu znajdowało się na nim kilka osób i one właśnie na części konstrukcji mostowej popłynęły z prądem. (st)

Referent świadczeń rzeczowych

posiedzi 1 rok w obozie

Niejaki Henryk Babecki, do niedawna referent świadczeń rzeczowych w Kijewie Król. pow. Chełmno, dopuścił się szeregu niedozwolonych machinacji na szkodę okolicznych gospodarzy. Chcąc przysporzyć sobie więcej korzyści materjalnych, Babecki skontaktował się z gospodarzami, odstawiającymi świadczenia rzeczowe, i pobierał od nich w większych ilościach bydło i nierogaciznę, rzekomo na poczet tych świadczeń. Ani jednak bydło ani nierogacizna nie zostało przez Babeckiego zaliczone na poczet świadczeń rzeczowych, lecz stanowiło jego uboczny „dochód".

Sprawą zainteresowała się Komisja Specjalna, która za tego rodzaju brzydkie kombinacje skierowała nieuczciwego referenta na przeciąg 1 roku do obozu pracy w Milęcinie. (h)

Ambulans PCK dzień i noc na terenach zagrożonych powodzią

Miejscowy oddział PCK rozwija nie tylko akcję charytatywną i samarytańską, lecz również szkoleniową, której celem jest przysporzenie fachowego elementu sanitarnego. — 6 maja nastąpi uroczyste zakończenie 6-mies. kursu pielęgniarsko - sanitarnego sióstr pogotowia sanitarnego, obesłanego przez 45 kursistek z terenu województw zachodnich. W chwili obecnej siostry przechodzą praktykę w szpitalach, ośrodkach zdrowia i stacjach opieki nad matką i dzieckiem.

W bieżącym miesiącym zorganizowanych zostało na terenie powiatu szereg nowych kół, między innymi w Glinkach, Dobrczu i Włókach. W Bydgoszczy zaś, jako 60 z rzędu, powstało koło w gronie pracowników Państwowych Nieruch. Ziemskich.

Oddział bydgoski PCK zasięgiem swej działalności obejmuje nie tylko miasto, lecz również wieś czego dowodem fakt, że 3 razy w tygodniu ambulans ruchomy dojeżdża do wiejskich stacji zdrowia w Żołędowie, Ślesinie i Nowejwsi Wielkiej. Niezależnie od tego w każdą niedzielę wraz z ekipą lekarską i obsługą sanitarną odwiedza powiat. W marcu odwiedził ambulans Buszkowo, Trzemiętowo, Fordon i Solec Kujawski, a w najbliższą niedzielę dojedzie do Dobrcza.

Od 6 już dni ambulans o pełnej obsadzie bierze wydajny udział w akcji przeciwpowodziowej na terenach zagrożonych, dowożąc zmiany sióstr czuwających na posterunkach sanitarnych. Stały punkt sanitarny zorganizowany został przez PCK z pełną obsługą lekarską i podręczną apteką w Łęgnowie. (st)

MOŻNA OTRZYMAĆ TRAN LECZNICZY

Bydgoski oddział PCK ul. 3 Maja 24, I p. dysponuje jeszcze niewielką ilością tranu leczniczego I kat., który odebrać można w dni powszednie między godz. 10—13. Szczegółowych informacji w tej sprawie zasięgnąć można w biurach oddziału. Pierwszeństwo w przydziale ma młodzież szkolna. (st)

PCK ZBIERA INFORMACJE

W biurach PCK ul. 3 Maja 24, tel. 16-01 w terminie do dnia 5. 4. br. składać można wszelkiego rodzaju informacje o terrorze okupanta w stosunku do przedwojennych członków, działaczy i funkcjonariuszów Polskiego Czerwonego Krzyża z terenu miasta i powiatu bydgoskiego. (st)

— **O poprawę sanitarną w składach mleczarskich.** Wydział Aprowizacji i Handlu m. Bydgoszczy podaje do wiadomości wszystkim sklepom mleczno-nabiałowym i sklepom spożywczym rozprowadzającym mleko i jego przetwory, że stosownie do rozp. ministra Op. Społecznej z dnia 9. XII. 1922 r. (Dz. U. R. P. nr 19, poz. 128) wszystkie sklepy rozprowadzające mleko powinny mieć wywieszki z napisem zawierającym wyrazy „mleko pełne" oraz określającym procent tłuszczu zawartego w mleku. Zaznacza się, że mleko pełne przeznaczone do sprzedaży powinno zawierać tłuszczu co najmniej 3 proc. Ponadto przetwory mleczne znajdujące się w sprzedaży powinny być opakowane w czysty papier pergaminowy i zaopatrzone w etykietę z następującymi danymi: nazwę gatunku produktu, firmę przedsiębiorstwa produkującego lub opakowującego i jego siedzibę oraz procent zawartego tłuszczu. Wszyscy nie stosujący się do wyżej wymienionego rozporządzenia będą pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

— **Przydział tłuszczu, konserw i artykułów włókienniczych.** Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że w dniach od 25—31. III. 47 r. można nabyć w sklepach mleczno-nabiałowych następujące ilości tłuszczu względnie margaryny: dla kat. I prac. z m-ca marca kupon nr 30 po 1 kg; dla dod. „C" z m-ca marca kupon nr 9 po 0,25 kg; dla dod. „M" z m-ca marca kupon nr 15 po 0,25 kg. Sklepy spożywcze wydadzą w miarę posiadanych zapasów; dla kat. I prac. z miesiąca marca na kupon nr 29 po 1 kg konserw mięsnych względnie 1 kg konserw rybnych; dla kat. II prac. z miesiąca marca na kupon nr 28 po 0,5 kg konserw mięsnych względnie konserw rybnych, lub 1 kg konserw mięsno-jarzynowych względnie 1 kg śledzi lub dorszy; dla dod. „C" z miesiąca marca kupon nr 10 po 0,5 kg konserw mięsno-jarzynowych względnie śledzi Cena 1 kg margaryny wynosi 50 zł. Cena 1 kg tłuszczu wynosi 41 zł plus 1,93 za transport. Cena 1 kg konserw mięsnych 12 zł. Cena 1 kg konserw rybnych 30 zł. Cena 1 kg śledzi względnie dorszy wynosi 17 zł.

Ponadto Wydział Aprowizacji komunikuje, że za pierwszy kwartał 1947 r. będą wydawane na odpowiednie kupony kart żywnościowych I kat. prac. materiały włókiennicze. W tym celu ostrzega się posiadaczy kart żywnościowych by zachowali karty żywnościowe I prac. od stycznia 1947 r. począwszy.

Zarządzenia tyczące się rejestracji w punktach sprzedaży materiałów włókienniczych będą podane w terminie późniejszym.

— **Niesłusznie posądzona.** W nrze 47 „Rob. Pom." zamieściliśmy wiadomość o ob. Pelagii Franszczakowej (Pomorska 68), iż została osadzona w areszcie pod zarzutem uprawiania pokątnego akuszerstwa. Jak się okazało, Franszczakowa została o to posądzona niesłusznie i zwolniona z aresztu. (cz)

— **Zebranie Pracowników Służby Zdrowia** odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 10 w sali BTW przy ul. św. Floriana nr 6.

POLSKIE RADIO

ROZGŁOŚNIA POMORSKIE BYDGOSZCZ-TORUŃ

Bydgoszcz — Toruń na fali 304 m.

Czwartek, dnia 27 marca 1947 r.

6.00—7.35 Transmisja programu ogólnopolskiego. 7.35—7.40 Program na dzień bieżący — Bydg. 7.40—8.50 Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.50—9.10 Audycja szkolna „O nasze granice zachodnie" — opr Zofia Górska — Toruń. 9.10—9.35 Muzyka poranna z płyt — Bydg. 9.35—9.45 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia — Bydg. 9.45 do 9.55 Dyktando programu dla radiowęzłów — Bydg. 9.55—10.05 Wiadomości miejscowe — Toruń. 11.57—14.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 14.00—14.10 Informacje miejscowe — Bydg. 14.10—14.50 Koncert solistów z płyt — Bydg. 14.50—15.00 Dialog „Dzieje walk Pomorzan z zaborcą pruskim" — opr. mgr Leon Witkowski — Toruń. 15.00—19.15 Transmisja programu ogólnopolskiego. 19.15—19.20 Rozmowa z radiosłuchaczami — Bydg. 19.20—19.57 Ciekawostki muzyczne w opr. Edmunda Rezlera — Bydg. 19.57—21.45 Transmisja programu ogólnopolskiego. 21.45—22.00 „Pokrzywy nad Brdą" — Bydg f. ogłp. 22.00—23.30 Transmisja programu ogólnopolskiego. 23.30—23.55 Koncert życzeń — Bydg. 23.55—24.00 Zakończenie audycji ogólnopolskiej.

— **Sprawozdanie Komitetu Przeciwpowodziowego.** Komitet Przeciwpowodziowy województwa pomorskiego wydał w dniu 26 marca br. nast. komunikat:

Fala kulminacyjna przeszła przez Toruń w dniu 25 bm. przy stanie wody 8.40 m.

Stan wody w Toruniu w dniu 26 bm. o godzinie 12: 8,33 m.

Maksymalne obciążenie mostu drogowego w Toruniu ustalono na 5 ton. Kra płynie.

W Chełmnie i w Grudziądzu zaobserwowano w dniu dzisiejszym nieznaczne podnoszenie się stanu wody.

— **Komunikat Woj. Kom. PPS w związku z akcją przeciwpowodziową.** W związku z powodzią, która nawiedziła niektóre powiaty woj. pomorskiego, Wojewódzki Komitet PPS w Bydgoszczy polecą wszystkim komitetom powiatowym i grodzkim PPS na terenie woj. pomorskiego przystąpić niezwłocznie do zorganizowania spośród naszych towarzyszy brygad ratowniczych wszędzie tam, gdzie zaistnieje potrzeba. Należy nieść pomoc dotkniętej powodzią ludności oraz brać udział w akcji ratowniczej, zabezpieczającej itd.

Komitety grodzkie i powiatowe PPS powinny wejść niezwłocznie w porozumienie z miejscowymi społecznymi komitetami pomocy dla powodzian, celem skoordynowania współdziałania w tej akcji. Woj. Kom. PPS w Bydgoszczy (—) St. Rutkowski I sekr. WK PPS.

— **Obniżka cen na tłuszcze, mąkę i mięso wieprzowe.** W związku z nadchodzącym okresem świąt okazało się za konieczne poddanie rewizji obowiązującego dotychczas cennika na artykuły pierwszej potrzeby. Zwołane w tym celu posiedzenie Miejskiej Komisji Cennikowej w Bydgoszczy ustaliło z ważnością od 24 bm. nast. cennik:

Chleb żytni — 30 zł, chleb pszenny 45 zł, bułka 5 zł, mąka żytnia 30 zł za 1 kg, mięso wieprzowe 240 zł, wołowe 220 zł, cielęce 200 zł, słonina 280 bł, sadło 300 zł, smalec 380 zł, masło mleczarskie 480 zł, masło wiejskie 420 zł, mleko 28 zł za litr, jajka 14 zł, cukier 175 zł, twaróg kwasowy (suchy) 80 zł za 1 kg, ser twardy 40-proc. — 300 zł za 1 kg, 30-proc. — 240 zł, 20-proc. — 160 zł, 10-proc. — 100 zł.

Hurtownikom, skupującym na targu produkty spożywcze, wyznaczono specjalne godziny zakupów. Przed godz. 10 nie wolno im zakupów dokonywać. W czasie od godz. 7 do 10 rano ma miejsce sprzedaż wyłącznie dla konsumentów.

Ceny za pozostałe artykuły spożywcze, pozostają nadal bez zmian, zgodnie z cennikiem, ustalonym w dniu 20 bm. (h)

— **Zarząd Bydgoskiego Tow. Lekarskiego** podaje do wiadomości, że XIV zebranie naukowe Bydg. Tow. Lek. odbędzie się we czwartek, 27 bm. o godz. 19 w Szpitalu Miejskim na Bielawkach.

— **Przydział węgla.** Wydział Aprowizacji i Handlu miasta Bydgoszczy komunikuje, że posiadacze kart opałowych mogą pobrać po 100 kg węgla na kupon „E" karty opałowej dołączając odcinek nr 37 I kategorii prac. z m-ca marca 1947 r. według poniższych wytycznych: od dnia 26. 3. 47 r. do 4. 4. 47 r. Pomorska Spółka Węglowa, ul. Artyleryjska od nr 1—750; od dnia 31. 3. 47 r. do 4. 4. 47 r. Pomorska Spółka Węglowa, ul. Kujawska 19 od nr 1—500; od dnia 26. 3. 47 r. do 4. 4. 47 r. w następujących składach: Szlaak-Dąbrowski, ul. Rycerska 22 od nr 1—1500; Szlaak-Dąbrowski, ul. Ks. Skorupki 33 od nr 1—600; Petow, ul. Świecka 14 od nr 1—1000; Petow, ul. Ks. Skorupki 33 od nr 1—600; Burzyński, ul. Sienkiewicza 34 od nr 1—1600; Kociński, ul. Grunwaldzka 46 i 156 od nr 1—1200; „Elibor" Chodkiewicza 19 od nr 1—1750; Samopomoc Chłopska, ul. Urocza 7 od nr 1—800; Samopomoc Chłopska, ul. Nowodworska 69 od nr 1—800; Samopomoc Chłopska, ul. Toruńska 37 od nr 1—800; Samopomoc Chłopska, ul. Kordeckiego 3 od nr 1—800.

W dniu pobierania opału składy będą czynne od 8—16. Ostrzega się składy, że węgiel może być wydawany tylko za pobraniem odcinka nr 37 karty żywnościowej I kat. z m-ca marca 47 r.

SĄDOWY EPILOG BANDY „JĘDRUSIA"

W połowie roku ubiegłego grasowała na terenie pow. wyrzyskiego banda „Jędrusia" występująca pod płaszczykiem „AK", dokonując w okolicznych wsiach napadów rabunkowych i morderstw.

Wielu spośród członków tej szajki zawisło już dawno na szubienicy, wielu zostało skazanych na długoletnie kary więzienia, a ostatnio Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wydał wyrok na ostatnią piątkę, która poprzednio przez Wojskowy Sąd Rejonowy skazana została za przynależność do nielegalnej organizacji i posiadanie broni.

Po uwzględnieniu amnestii sąd skazał Jana Brandta na 4 lata więzienia, Leona Barona na 2 i pół lat, Tadeusza Smaruja na 5 a Alfreda Jankowskiego na 1 rok i 6 miesięcy. (st)

— **Z kroniki żałobnej.** W nocy z 25 na 26 bm. zmarł nagle tow. adw. Władysław Sapiński, stary działacz partyjny PPS i TUR, zam. w Bydgoszczy przy Al. 1 Maja nr. 55.

Śp. Zmarły pełnił w WK PPS w Bydgoszczy funkcje rzecznika dyscyplinarnego i należał do rzędu tych działaczy PPS, którzy od wielu lat niezmordowanie i bez zastrzeżeń oddani byli jej idei.

W Zmarłym PPS traci cenionego przez wszystkich towarzysza. Cześć jego pamięci!

KRONIKA Toruńska

DYŻURY APTEK

Do piątku, dnia 28 marca włącznie dyżurują apteki: „Pod Orłem". Rynek Staromiejski 4 i „Pod Łabędziem". Kościuszki 19. Apteki czynne są bez przerwy do godziny 19. Dyżurne czynne są całą noc. Po godzinie 20 obowiązuje dopłata.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Drugi i ostatni występ Teatru Polskiego z Bydgoszczy!

We czwartek, dnia 27 marca Teatr Polski z Bydgoszczy daje drugie i ostatnie przedstawienie doskonałej sztuki w 3 aktach Bernarda Shaw'a pt. „Uczeń diabła" z gościnnym występem artystów scen warszawskich Ireny Górskiej i Dobiesława Damięckiego. Reżyseria: D. Damięckiego według inscenizacji T. W. P. Dekoracje oparte na wzorach T. W. P. — A. Muszyńskiego

Najbliższa premiera — „Wesele"!

Najbliższą premierą Teatru Ziemi Pomorskiej będzie dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego pt „Wesele", dzieła, które choć związane z życiem polskim około 1900 roku, dziś jeszcze porywa swoją poezją, siłą dramatyczną, a także i aktualnością wiecznych prawd jakie głosi.

W wykonaniu utworu weźmie udział cały zespół aktorski. Reżyseria spoczywa w rękach dyr. W. Horzycy, dekoracje komponuje — L. Torwirt.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

Dziś komedia St. Bogusławskiego „Opieka wojskowa", odznaczająca się żywiołowym humorem.

Oprawa dekoracyjna A. Torwirtowej.

CO GRAJĄ W KINACH?

„Orzeł" (Strumykowa 3) polska komedia muzyczna „Jaśnie pan szofer" Początek seansów o godz. 16, 18 i 20

„Bałtyk" (Mickiewicza 77) wyświetla film najnowszej produkcji angielskiej pt. „Szary lord" Dozwolony od lat 18. Początek o 18 i 20

„Wolność" (Prosta 5). Arcywesoły film polski pt. „Jaśnie pan szofer" oraz najnowsza kronika filmowa. Początek o godz. 15.30 17.30 i 19.30. w niedziele o godz. 13.30. 15.30 17.30 i. 19.30.

Garnizonowe — nieczynne.

Stan wody na Wiśle. Notujemy następujący stan wody na Wiśle w godzinach rannych w dniu 26 marca br.: Włocławek 7.61 m, Nieszawa 7.64, Silno 8.69, Toruń 8.36, Chełmno 8.37, Grudziądz 8.30. Korzeniewo 8.48, Piekło 8.91. Na Wiśle na przestrzeni Warszawa, Płock, Włocławek, Toruń płynie na całej szerokości rzeki rzadka kra

Wielki koncert muzyki religijnej. Najpiękniejszy koncert sezonu organizuje Pomorskie Towarzystwo Muzyczne w Toruniu w Wielki Czwartek w sali Teatru Ziemi Pomorskiej. W programie arcydzieło muzyki oratoryjnej Pergolese'go: „Stabat Mater" Wykonawcami będą: chór i solistki Instytutu Muzycznego oraz orkiestra kameralna Związku Zaw. Muzyków. Przy pulpicie dyrygenckim — prof. Jerzy Stefan. Prócz tego wykonane będą utwory dawnej muzyki polskiej.

PRZYDZIAŁ MARGARYNY, ŚLEDZI, RYB SOLONYCH I KONSERW MIĘSNYCH DLA TORUNIA

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Toruniu podaje do wiadomości, że ludność m. Torunia otrzyma na karty zaopatrzenia, obowiązujące na mies. marzec br. w czasie od 27 marca do 3 kwietnia br.:

1) Margaryne — kat. I odcinek nr 30 po 1 kg na osobę w cenie 51 zł.

Nadmienia się, że zgodnie z komunikatem Zarządu Miejskiego z dnia 11. 3. 47 r jest to dalszy przydział tłuszczu dla osób, które w czasie od 13—18 marca br. nie otrzymały tłuszczu kokosowego. W razie braku margaryny, sklepy wydawać będą artykuły zastępcze jak: słoninę, boczek, smalec, ser UNRRA i tłuszcz kokosowy.

Osoby, które w tym przydziale nie otrzymają margaryny, wzgl. artykułu zastępczego, zaopatrzone zostaną w tłuszcz w najbliższych dniach.

2) Śledzie, ryby solone i konserwy mięsne na karty z mies. lutego 1947 r.: a) kat. I na odcinek nr 28 — 1 kg śledzi i ryby solone razem 1 kg — oraz 0.5 kg konserw mięsnych, b) dodatek „C" na odcinek nr 11 — 05 kg śledzi, wzgl. ryby solone. Cena śledzi i ryb 16 zł za 1 kg — konserwy mięsne 13.50 zł za 1 kg.

Punkty rozdzielcze rozliczą się ze sprzedaży do dnia 8. 4. 47 r

Kto wymienionych wyżej art. nie wykupi w terminie, traci prawo do ich nabycia.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że na podstawie telefonogramu Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego z dnia 22. 3. 47 r. nr 1453/435/1702 w ciągu marca br. Izby Skarbowe będą dokonywały wypłat zaliczki na ziemniaki tym wszystkim instytucjom, uprawnionym do podjęcia wypłat, które z powodu zgłoszenia po terminie wykazów lub z innych przyczyn straciły prawo do ich podjęcia. Zakłady pracy, które z jakichkolwiek przyczyn nie podjęły zaliczek do dnia 31. 10. 1946 r. zgodnie z Instr. Ministr. Aprowizacji i Handlu z dn. 30. 9. 46 r. L. dz. IX T. R. 2442 przedłożą do poświadczenia wykazy i kupony w Zarządzie Miejskim, pokój nr 137

Zarząd Miejski w Toruniu
Wydział Aprowizacji i Handlu.

Zagadkowa śmierć boksera toruńskiego

We środę, o godz. 16,20 zaalarmowano Komisariat Milicji Obywatelskiej na Mokrem, iż na ul. Wodnej w domu pod nr 37 znaleziono na strychu wisielca.

Na miejsce wypadku udali się natychmiast wywiadowcy MO i stwierdzili, że denatem jest Benedykt Błędowski, lat 25.

Błędowski był bokserem toruńskiego klubu sportowego „Gryf".

Zagadkowa śmierć boksera i okoliczności, w których samobójcę znaleziono, zmusiły władze do dalszego szczegółowego śledztwa. Zachodzi pytanie, czy Błędowski popełnił samobójstwo, czy też zachodzi wypadek morderstwa.

Nocny alarm w Toruniu

Wszyscy na posterunkach — Jedno przęsło mostu drogowego było poważnie zagrożone

W nocy z wtorku na środę, o godzinie 11.30 rozległy się Toruniu syreny alarmowe. Okazało się, iż most drogowy na skutek zwiększenia się poziomu wody był poważnie zagrożony. Zapowiadano z góry falę 9,20 m wysokości. Ze specjalną troską i zaniepokojeniem patrzano na jedno z przęseł, zbudowane odrębnym systemem typu „Lemke". Przęsło to, niżej położone od innych, znalazło się w niebezpieczeństwie. Woda podnosiła się i kra mogła w każdej chwili zawadzić o odsłonięte przęsło mostu drogowego. Niebezpieczeństwo po kilku godzinach minęło.

Należy przypuszczać, iż mostowi drogowemu w Toruniu już w tej chwili nie grozi niebezpieczeństwo. Straże czuwają bez przerwy i są przygotowane na wszelkie niespodzianki.

Niebezpieczna gra ze śmiercią

Trzej chłopcy w ostatniej chwili uratowani przez dzielnych milicjantów

Trzej piętnastoletni chłopcy: Zenon Marko, Witold Bucholz i Bogusław Smoliński z Torunia, bawiąc się nad Wisłą w okolicy mostu drogowego, weszli na wielką krę, zaczęli ją odpychać kijami od brzegu i popłynęli z prądem.

Na wysokości parku miejskiego kra uderzyła całą siłą o wystające z wody drzewo i pękła. Chłopcy wpadli do wody, jednak ostatkiem sił chwycili się wystających gałęzi i wdrapali się na drzewo, oddalone od brzegu o 120 metrów. Stąd zaczęli wołać o ratunek do gromadzących się na brzegu tłumów.

Mimo wartkiego prądu i gęstej kry zastępca komendanta Milicji Śledczej MO w Toruniu ob. Witold Hinz zorganizował szybką pomoc. Milicjanci za pomocą łodzi dostali się do drzewa i przerażonych a zmoczonych do suchej nitki chłopców po ciężkiej walce z żywiołem, przywieźli na brzeg.

Niech wypadek ten będzie ostrzeżeniem dla wszystkich dzieci, bawiących się lekkomyślnie nad brzegiem Wisły. Zwłaszcza chłopcy biegają po stromym brzegu, skaczą na kry, popychają je rękami lub wyciągają kawałki drzewa z wody.

Rodziców wzywamy do czujności.

Stan bezpieczeństwa w Toruniu uległ poprawie

W okresie reorganizowania Milicji Obywatelskiej w Toruniu napotykano na poważne trudności z powodu braku sił fachowych. Niewyszkolony i nieodpowiedni element w szeregach MO przyczynił się do wzrostu przestępczości. Przeprowadzona selekcja wyeliminowała około 90 proc. tymczasowych funkcjonariuszów MO.

Do pracy przyjęto narybek surowy, który należało wychować politycznie i obywatelsko i któremu trzeba było dać wyszkolenie fachowe. Tą drogą otrzymano nowe kadry MO.

Ze zreorganizowanym aparatem śledczym przystąpiono energicznie do zwalczania przestępstw.

Intensywne szkolenie wywiadowców dało wynik pozytywny i stan bezpieczeństwa poprawił się bardzo znacznie. Gdy w roku 1945 zanotowano przestępstw 2.852 (wykryto z wynikiem pozytywnym 1.514), w roku 1946 zanotowano przestępstw 1.188, z czego wykryto 696.

Aparat pol.-wych. MO. w dużej mierze przyczynił się do zorganizowania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Dalsza weryfikacja zmierza do zredukowania nadliczbowego stanu i należytego doboru funkcjonariuszów MO, co niewątpliwie wpłynie dodatnio na stan bezpieczeństwa m. Torunia.

Organa MO czuwają także nad czystością miasta, nakładając mandaty karne na opieszałych i niedbałych administratorów. Najwięcej kłopotu sprawiają im posesje, znajdujące się pod zarządem miejskim.

W ostatnim czasie MO zlikwidowała zorganizowane szajki waluciarzy, przez co Skarb Państwa uzyskał kilkanaście milionów złotych. Największy sukces aparatu milicyjnego, który pracuje wspólnie z aparatem UB, stanowiła likwidacja band rabunkowych i politycznych.

Stan bezpieczeństwa m. Torunia w stosunku do ubiegłego roku uległ znacznej poprawie.

Szukamy przyjaciół dzieci!

Uroczyste otwarcie Domu Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

W Toruniu odbyło się otwarcie Domu Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, na które przybyli kurator Okręgu Szkolnego dr Czesław Skopowski, prezydent Wł. Dobrowolski, przewodniczący MRN Zygmunt Chojnicki, przedstawiciele urzędów, instytucji społecznych i charytatywnych.

Uroczystość zagaił prezes RTPD dyr Jóźwiakowski, który podkreślił znaczenie akcji opieki nad dziećmi całej klasy pracującej. Następnie ks. prefekt poświęcił salę.

Po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne „Baju Pomorskiego", po czym gości podejmowano skromną kawką. Zebrano 2.000 zł drogą drobnych ofiar. Dzięki staraniom dyr Jóźwiakowskiego, prezesa Matei i kier. Hordykowej „Dom" jest przygotowany na przyjęcie dzieci.

Zarząd RTPD w Toruniu szuka dalszych ofiarnych przyjaciół dzieci, którzy pomogą mu w wielkiej akcji wychowawczej.

1.844 repatriantów osiedlił PUR w pow. toruńskim

Powiatowy Oddział PUR-u w Toruniu osiedlił w ciągu dwu lat na 262 gospodarstwach, stanowiących 7.647 ha 419 rodzin repatriantów, liczących 1.844 osób. Na Ziemie Odzyskane skierowano 1.050 rodzin osadników wiejskich oraz 2.890 rodzin osadników miejskich. Działająca przy tut. Oddziale Komisja Weryfikacyjna zweryfikowała 187 akt w sprawie nadania tytułu własności, które wysłano następnie do PUZ.

Oddział PUR-u przydzielił 159 rodzinom nieruchomości miejskie, lokale handlowe oraz warsztaty rzemieślnicze.

PUR przez swoją delegaturę na dworcu głównym, obsłużył w tym czasie 294.022 osoby, którym wydano 197.146 śniadań, 261.046 obiadów, 195.908 kolacji oraz 8.104 porcji suchego prowiantu. Podstawiono 1.254 wagony dla 10.253 osób.

Udzielono zapomóg pieniężnych 4.145 osobom na ogólną sumę 2.026.557 zł. Zapomogami odzieżowymi objęto 1.155 repatriantów, na które złożyły się: odzież z demobilu wojskowego, materiały tekstylne oraz dary Unrra.

Ośrodek pomocy lekarskiej PUR-u udzielił pomocy 6.738 repatriantom, 144 skierował do szpitala, 4 osoby do domu wypoczynkowego oraz 173 do Opieki Społecznej.

15 wyremontowanych domów

odda do użytku w nowym sezonie Spółdzielnia Mieszkaniowa

Na Pomorzu mamy dotychczas 8 spółdzielni mieszkaniowych z główną siedzibą w Bydgoszczy.

W Toruniu także zaistniała konieczność stworzenia Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zarząd tej spółdzielni, powstałej 6 marca br. z miejsca przystąpił do aktywnej pracy i już w dniu 7 marca udał się na konferencję do prezydenta miasta tow. Dobrowolskiego, od którego otrzymał zapewnienie całkowitego poparcia ze strony zarządu miasta. TSM otrzymała już od Zarządu Miejskiego szereg domów 2 i 3-piętrowych, znajdujących się w surowym stanie lub wymagających remontów, i co najważniejsze, otrzymała bezpłatnie kilka placów i parcel.

Zarząd Spółdzielni postanowił na jednym z tych placów wybudować specjalne osiedle robotnicze, a na innych budynki zwarte kilkupiętrowe. W tym sezonie budowlanym przewiduje się oddanie do użytku 15 domów wyremontowanych, w których znajdzie pomieszczenie około 80 rodzin.

Z życia Partii

NOWA KOMÓRKA PPS W TORUNIU

W zakładach chemicznych „Polchem" w Toruniu odbyło się zebranie organizacyjne komórki PPS. Referat polityczny wygłosił przedstawiciel K. Gr. PPS tow. Tomaszewski.

Do zarządu komórki wybrano tow. Piotra Jaruszewskiego jako przewodniczącego, tow. Franciszka Furmana jako sekretarza, Alojzego Jagodzińskiego — skarbnika. Do komórki przystąpili liczni pracownicy zakładu „Polchem".

Wylęgarnia szczurów. W centrum miasta Torunia, przy ul. Szczytnej, na miejscu dawnej bóżnicy zwozi się śmiecie z całego miasta. Co Wydział Czyszczenia Miasta usunie za dnia — znajduje się w nocy znów na tym obrzydliwym śmietnisku. Miejsce to — to prawdziwa wylęgarnia szczurów, a zarazem teren zabaw dla dzieci. W porze wiosennej rozchodzą się stąd wstrętne zapachy wraz z milionami chorobotwórczych bakcyli. Czyż naprawdę nie możemy odwyknąć od notorycznego niechlujstwa?

Bezpłatnych porad prawnych dla członków Związku b. Więźniów Politycznych w Toruniu udziela wybitny prawnik co wtorek o godz. 17 w sekretariacie Związku.

Pierwsze ofiary na powodzian. 3.000 zł oraz 3 żelazne łóżka ofiarował właściciel hotelu „Pod Orłem" ob. Stanisław Zackiewicz z Torunia na powodzian. Jest to pierwsza ofiara, złożona w Toruniu na ten cel. Prosimy wszystkich o wpłacanie dalszych ofiar. Sprawa jest ważna i pilna.

Zarząd Spółdzielni Kolejowej w Toruniu podaje do wiadomości, że w sklepach Spółdzielni Kolejowej należy do dnia 28. 3. 47 r. zarejestrować karty dodatkowe „C" ważne za mies. styczeń, luty, marzec 1947 r. z powodu sprzedaży boczka w dniu 29. 3. 47 r.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO

Gratulujemy rodzicom! Dnia 25 marca br. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Toruniu zgłosili w rubryce urodzeń: Józef Kalinowski — córkę Elżbietę Katarzynę. Leonid Zabrodin — syna Włodzimierza, Bronisław Jankowski — syna Czesława. Brunon Markowski — córkę Gabrielę Cecylię. Władysław Rypiński — córkę Janinę Władysławę. Tadeusz Janusz Kulpa — córkę Grażynę Władysławę Grzegorz Wąsikowski — córkę Urszulę Marię. Leon Wronkowski — córkę Wiesławę Marię Alojzy Zduński — syna Wiesława Józefa. Jan Maksymilian Suchodolski — córkę Danutę Marię.

Winszujemy nowożeńcom! Dnia 25 marca br. przed Urzędem Stanu Cywilnego w Toruniu zawarli związek małżeński: Jan Józef Wojnowski i Ludwika Grzemkowska. Jan Wiśniewski i Waleria Wołżyńska z domu Horak. Zygmunt Wiśniewski i Marta Osmańska.

Druga rocznica pracy harcerskiej. 6 Drużyna Harcerzy im. Zawiszy Czarnego obchodziła uroczyście drugą rocznicę wznowienia pracy po okupacji. Drużyna istnieje od 1919 roku. W izbie drużyny, w lokalu Państwowego Liceum i Gimnazjum im. M. Kopernika odbyła się zbiórka drużyny, podczas której ogłoszono przemianowanie drużyny w „szczep" w składzie dwóch drużyn: skautów-wędrowników i harcerzy. Następnie członkowie „Czarnej Szóstki" spędzili kilka chwil przy kominku świetlicy.

Tydzień Solidarności Więźniów Politycznych

Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Solidarności Więźniów Politycznych organizuje Związek Więźniów Politycznych w Toruniu w dniu 30 marca br. uroczystość, która rozpocznie się nabożeństwem w bazylice św. Jana. O godz. 11.45 odbędzie się w Teatrze Ziemi Pomorskiej akademia połączona z występami artystów. W związku z „Tygodniem" odbędzie się w dniu tym na ulicach miasta Torunia kwesta na rzecz więźnia politycznego.

Komunikaty

Zw. Zaw. Transport. R. P. Oddział Automobilistów w Toruniu wzywa w myśl uchwały wszystkich członków do uiszczenia należnej składki w kwocie 150 zł na rzecz „Kasy Samopomocy" w terminie do 15 kwietnia br. (k-2945)

Uwaga, amatorzy na kierowców samochodowych! Amatorskie, zawodowe kursy samochodowe prowadzi Zw. Zaw. Transport. Oddział Automobilistów, Toruń, Żeglarska nr 15. Wyświetlanie filmów technicznych. Przyjmuje się kandydatów od 16 do 60 lat (k-2944)

Podajemy do wiadomości szanownym odbiorcom, że składnica opałowa „Społem" przy ul. Nadbrzeżnej z powodu wysokiego poziomu wody na Wiśle jest zamknięta

Wydawanie opału aż do odwołania odbywać się będzie w składnicy na terenie Młynów Państwowych przy ul. Zaułek Dworcowy nr 10 na Mokrem

Jednocześnie polecamy koks hutniczy po cenach komercyjnych. (k-2971)

Walne zgromadzenie członków Aeroklubu Pomorskiego. Zarząd Aeroklubu Pomorskiego w Toruniu zawiadamia wszystkich swoich członków i osoby zainteresowane, że doroczne zwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 30 marca 1947 r. o godz. 11 w lokalu klubowym w Toruniu, przy ul. Kosynierów Gdyńskich 7.

Z uwagi na wybór nowego zarządu, konieczność rozpatrzenia i zatwierdzenia dotychczasowej działalności oraz zamierzeń na rok bieżący, obecność wszystkich członków obowiązkowa. (k-2961)

KRONIKA Grudziądzka

— **Dyżur aptek.** W bieżącym tygodniu dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem" Rynek.

— **Dyżur lekarzy.** W nocy z dnia 27.—28. bm. od godz. 20—8 dyżur nocny pełni dr Rudziński Edmund. Zgłoszenia w Ubezpieczalni Społecznej.

REPERTUAR KIN

Kino „Orzeł" wyświetla polską komedię p. t. „Szczęśliwa 13-tka" W rolach głównych Orwid, Sielański, Skonieczny, Grossówna i inni.

Kino „Tivoli" film pt. Zygmunt Kłosowski, przedstawiający walkę patrioty polskiego z niemieckimi zaborcami.

— **Walne zebranie Związku Emerytów** odbędzie się dn. 10 kwietnia br. o godz. 17, w sali Rady Związków Zawodowych, ul. Szewska 2/4. Porządek obrad obejmuje m. in. sprawozdanie zarządu, wybór władz, podwyższenie składek członkowskich i wpisowego, uchwalenie regulaminu kasy pośmiertnej oraz uchwalenie zgłoszonych wniosków.

— **Odczyt o obrocie bezgotówkowym.** Dnia 27 marca br. o godz. 18 w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej dyrektor tutejszego Oddziału Narodowego Banku Polskiego, ob. dr Burger wygłosi referat pod tytułem „Obrót bezgotówkowy w gospodarce planowej". Wszystkich zainteresowanych zaprasza Związek Zawod. Pracowników Bankowych Kas Oszczędności i Ubezpieczeniowych w Grudziądzu.

— **Nabożeństwo ewangelickie** dla Polaków tegoż wyznania odbędzie się w niedzielę, dnia 30 marca 1947 r. o godzinie 10 w kościele św. Jana przy ul. Szkolnej nr 2—4.

— **Ujęcie dezertera.** Władze bezpieczeństwa ujęły marynarza Kubickiego Lecha za samowolne oddalenie się ze swej jednostki. Wymieniony zamieszkuje w Grudziądzu. (jw)

Pierwszy wiosenny bieg na przełaj organizuje GKS w niedzielę, dn. 30. bm. o godz. 11. Bieg dostępny jest dla członków wszystkich miejscowych klubów. Zbiórka zawodników i zawodniczek o godz. 11 na boisku miejskim. Trasa biegu dla panów około 3 km, dla pań 800 m. (f)

— **Kradzieże.** Nieznani sprawcy włamali się do piwnicy Melanii Tylochowej przy ul. Pańskiej 10, skąd skradli deski oraz węgiel. Nieznany dotychczas sprawca dokonał kradzieży konia n aszkodę rolnika Stanisława Michalisina, zam. w Radzynie. Dochodzenia w toku. (jw)

— **Niebywała frekwencja w muzeum.** Pierwsza tegoroczna niedziela wiosenna przy sprzyjającej pogodzie wywabiła duże rzesze mieszkańców na ulice, nad Wisłę i na Górę Zamkową. Niemniejszym powodzeniem cieszyły się kina i muzeum. W godzinach popołudniowych we wszystkich salach Muzeum Miejskiego, gdzie za minimalną opłatą oglądano wystawę zdjęć fotograficznych dawnego Grudziądza i tysiące innych zbiorów muzealnych — panował ożywiony ruch. (jw)

— **Mecz bokserski.** W sobotę, dnia 29 bm. o godz. 19 w sali Domu Żołnierza odbędzie się mecz bokserski pomiędzy „Legią" z Chełmży, a Milicyjnym Klubem Sportowym „Błyskawica" z Grudziądza. Ze względu na rozgrywki pomiędzy Baranowskim a Radtkem, Burchartem a obecnym mistrzem Pomorza Piotrowskim, Więckiem i Wąsikiem, Bruszkiewiczem a Cybulskim, mecz zapowiada się b. interesująco.

— **Kradzieże.** Ob. Lubiszewskiej Marcie, zam. w Grudziądzu przy placu 23 Stycznia nr 28, skradziono bieliznę ze strychu.

Dnia 25. 3. br. ob. Żmijewskiemu Wiktorowi zam. w Owczarkach skradziono rower, który postawił przy jednym ze sklepów na Gł. Rynku.

— **Zajęcie tytoniu.** Na dworcu kolejowym w dn. 25. bm. zakwestionowano Antoniemu Błońskiemu, zam. w Węgleszynie pow. Jędrzejów, 10 kg surowca tytoniowego. Sprawę skierowano do Urzędu Skarbowego.

— **Walne zebranie Związku Zaw. Muzyków** w Grudziądzu odbędzie się w sobotę, dn. 29 bm. o godz. 14, w sali Rady Związków Zaw. ul. Szewska.

Uwaga, repatrianci!

Państwowy Urząd Repatriacyjny podaje do wiadomości, że repatrianci pochodzący z terenów republik ościennych LSRR, BSRR i USRR, którzy w związku z wyjazdem do Polski zgłosili mienie swoje do opisu u terenowo właściwych Pełnomocników Rządu R. P. do spraw repatriacji, a opisów mienia pozostawionego z przyczyn od siebie niezależnych od chwili wyjazdu nie otrzymali, winni się zgłaszać do najbliższego Powiatowego Oddziału PUR, celem przeglądania wykazów zawierających imienne zestawienia nie podjętych przez repatriantów, a nadesłanych obecnie opisów mienia.

Zainteresowane osoby w wypadku odnalezienia swego nazwiska w wykazie, winny zgłosić w Oddziale Powiatowym PUR wniosek o przekazanie im opisu mienia.

W Grudziądzu Pow. PUR mieści się przy ul. Sienkiewicza nr 39.

Ofiarność ludzi dobrej woli nie idzie na marne

Z działalności Miejskiego i Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Grudziądzu

Miejski i Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Grudziądzu cieszy się dobrą opinią, na którą zasługuje w całej pełni.

Poniżej podajemy szereg ważnych danych z działalności tej instytucji w miesiącu lutym br.

Wpływy wynosiły 313.085,74 zł. Składają się na to następujące pozycje: Subwencja od Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej na cele ogólne 60.607,50 zł w gotówce, 4.510,— zł w naturze. Wpływy z Akcji Pomocy Zimowej 131.764,14 zł w gotówce, 2.280,— zł w naturze (od Cechu Piekarskiego). Ofiarność społeczeństwa poza APZ. dała w gotówce 15.675,— zł, w naturze 4.400,— zł. Wytwórnia torebek i introligatornia dały brutto 80.019.10 zł. Różne inne dochody 13.830,— zł.

MKOS prowadzi kuchnię ludową, która w lutym wydawała obiady dla 660 osób. Razem wydano 16.500 porcyj.

Dążeniem MKOS jest, aby jak największa ilość podopiecznych znalazła pracę. W tym celu zakłada się warsztaty wytwórcze oraz szkoleniowe. W prowadzonej przez MKOS wytwórni torebek i w introligatorni pracują 44 osoby. W najbliższym czasie uruchomione zostaną warsztaty szkoleniowe krawiectwa i szewskie. Maszyny i urządzenia dla tych warsztatów zostały już zakupione.

W miesiącach letnich prowadzi się hodowlę jedwabników, przy czym czynione są starania, aby z osiągniętego z hodowli jedwabiu wyrabiać tkaniny na miejscu, a nie jak dotychczas, dostarczać go do stacji jedwabniczej w Milanówku. Ambicją MKOS-u jest otworzenie w Grudziądzu drugiego po Milanówku ośrodka jedwabnictwa w Polsce. Założono już w tym celu szkółkę krzewów morwowych oraz zakupiono 3000 sadzonek krzewów i drzew.

Otwarcie wzorowego Domu Starców zapewni najwięcej pokrzywdzonym przez los inwalidom pracy pogodne spędzenie ostatnich dni żywota.

MKOS-owi z pomocą przyszedł Zarząd Miejski, wydzierżawiając 4,5 ha roli, położonej między ośrodkiem MKOS a szkołą. MKOS założył chlewnię przy Kuchni Ludowej. W założonym ogrodzie warzywnym wysadził około 70 drzewek owocowych i około 60 krzewów porzeczek i agrestu. Przy okazji pragniemy podkreślić nigdy nie zawodzącą ofiarność społeczeństwa grudziądzkiego oraz udzielaną komitetowi pomoc przez władze wojskowe z kpt. Hombeschem na czele. Oto dowód, że w niesieniu pomocy bliźnim Grudziądz stanowi jedną i zgodną rodzinę. (jw)

Odprawa burmistrzów i wójtów powiatu grudziądzkiego

Na terenie powiatu grudziądzkiego utworzono 3 podkomisje

We środę, dn. 26 bm. pod przewodnictwem starosty Degórskiego odbyła się odprawa burmistrzów i wójtów powiatu grudziądzkiego w sprawie szczegółowego naświetlenia ustawy amnestyjnej. Referat zasadniczy na ten temat wygłosił prokurator Grzegorzewski

Ponieważ na terenie powiatu był dotychczas tylko jeden punkt zgłoszeniowy w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa, przeto, dla umożliwienia wszystkim skorzystania z dobrodziejstw amnestii, postanowiono stworzyć takich punktów więcej a mianowicie w Radzynie, Łasinie i Rogóźnie.

W związku z tym wójtowie zwołają niezwłocznie konferencje sołtysów gromad z udziałem duchowieństwa, na której zapoznają wszystkich obywateli powiatu z dobrodziejstwami ustawy amnestyjnej i zachęcą ich do zerwania z ewentualnym dotychczasowym życiem przestępczym.

Równocześnie, na wspomnianej odprawie omówiona została sprawa powodzi oraz wiosenna akcja siewna. (n)

Sytuacja powodziowa w powiecie grudziądzkim

W powiecie grudziądzkim sytuacja powodziowa uległa pogorszeniu. We wtorek sytuacja powodziowa na terenie grudziądzkim uległa znacznej poprawie, toteż ludność ewakuowana z zagrożonych terenów zaczęła wracać do swoich domów.

Na skutek jednak zatoru, jaki utworzył się pod Korzeniewem, poziom Wisły we środę znacznie się podwyższył, powodując cofanie się rzeki Osy w jej ujściu. Najbliższe miejscowości — Zakurzewo, Mokre i częściowo Świerkocin znalazły się pod wodą. Ludność powyższych miejscowości została wraz z dobytkiem całkowicie ewakuowana.

O ile zator pod Korzeniewem, nad usunięciem którego od kilkunastu godzin pracuje wojsko, nie zostanie usunięty niebezpieczeństwo powodzi zagrozi innym miejscowościom.

W samym Grudziądzu woda nieco opada. O godzinie 16.25 poziom Wisły wynosił 8.53, o godzinie 20 natomiast 8.33. Niziny, pomiędzy ul. Pierackiego a Sierocińcem zalane są wodą z rowu Hermana. Dzięki energicznej akcji straży pożarnej, która przy pomocy motopomp bez przerwy odprowadza wodę, niebezpieczeństwo mieszkańcom tej okolicy nie zagraża.

Tragiczne skutki katastrofy samochodowej

Na trasie Grudziądz — Radzy miał miejsce straszny wypadek samochodowy, który spowodował śmierć jednego z pasażerów, konwojenta P. M. T. z Grudziądza. Katastrofa wydarzyła się w Pokrzywnie, w chwili mijania samochodu, jadącego w przeciwnym kierunku.

Samochód P. M. T. z Grudziądza, prowadzony przez szofera Zygmunta Ziętka, uderzył całą siłą o przydrożne drzewo, doznając poważnych uszkodzeń. Znajdujący się na platformie konwojent P. M. T. Władysław Szymański, zam. w Grudziądzu przy ul. Poniatowskiego 1, poniósł śmierć na miejscu. Przyczyną katastrofy było zatarcie zwrotnicy w samochodzie. (jw)

KRONIKA Włocławska

— **Redakcja i administracja naszego pisma we Włocławku mieści się przy Placu Wolności (gmach KKO) telefon 1360.**

— **Nocny dyżur aptek:** do piątku, dnia 28. bm. włącznie: apteka przy ul. Warszawskiej.

— **Repertuar kin:** „Bałtyk" — Co mój mąż robi w nocy — film polski; „Polonia" — Dzieci kapitana Granta — film amerykański.

— **Najważniejsze telefony:** Karetka Pogotowia PCK 1541; Milicja Obywatelska 1059 i 1162; Straż Pożarna 1234.

— **Nowy zarząd Koła PPS przy Zarządzie Miejskim.** Koło Polskiej Partii Socjalistycznej przy Zarządzie Miejskim jest jedną z najliczniejszych komórek naszej partii na terenie Włocławka; liczy ono 300 członków. Na ostatnim zebraniu dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli: Józef Mroziński (przewodniczący), Kazimierz Kozicki, Roman Marcinkowski, Edmund Jarliński, Henryk Olszewski, Józef Rosiński, Antoni Reniec, Jadwiga Snowadzka, Władysław Kwarciński, Zygmunt Chęciński i Henryk Skarbek. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: Romuald Lewicki i Antoni Rychlewski, Aniela Kubacka i Kazimierz Kozłowski. Zebraniu przewodniczył Kozicki w asyście przedstawicieli Komitetu Grodzkiego w osobach Antoniego Wiśniewskiego i Śmiechowskiego. (a)

— **Z plenarnego zebrania Komitetu Przyjęcia Poborowych.** Zarząd Obywatelskiego Komitetu Przyjęcia Poborowych ukonstytuował się następująco: przewodniczący ob. Chałaczkiewicz; sekretarz ob. Szretter; przewodniczący sekcji zbiórkowej ob. Starosta; przewodniczący sekcji kulturalno-oświatowej ob. Tomaszewski. Ponadto do zarządu weszła prezydentowa Kubecka z ramienia Ligi Obywatelskiej Kobiet oraz tow. Bettman z Grodzkiego Komitetu PPS. Opiekę nad podkomitetami na terenie powiatu objął ob. Markiewicz, kierownik referatu wojskowego w starostwie. (a)

— **Uwaga, miłośnicy sportu! Pierwszy mecz piłkarski.** W dniu 30 marca br. (niedziela) nastąpi otwarcie sezonu piłkarskiego na miejskim stadionie sportowym we Włocławku. W ramach rozgrywek o wejście do klasy A zostanie rozegrany mecz piłkarski pomiędzy Klubem Sportowym „Goplania" z Inowrocławia a KS „Zryw" przy Zjednoczonych Fabrykach Bohm i Gleba we Włocławku. Podczas meczu przygrywać będzie orkiestra zakładów pracy Bohm i Gleba. Rozpoczęcie meczu o godz. 15. (a)

— **„Zaloty na kwaterze".** Zespół amatorski przy Domu Kultury we Włocławku wystawia dnia 28 marca br. o godz. 19, w sali Teatru Ziemi Kujawskiej wesołą komedię pt. „Zaloty na kwaterze". Świat pracy ma okazję do wesołego spędzenia sobotnich wieczornych godzin. Ceny niskie. Bilety do nabycia w Urzędzie Informacji i Propagandy, ul. 3 Maja 22. (a)

Komunikaty

KOMUNIKAT

Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 27 listopada 1946 r. (Dz. U. R. P. nr 2, poz. 8 z 1947 r.), wydane na podstawie art. 311 ust. 1 ustawy z dnia 28. III. 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. nr 51, poz. 396) w brzmieniu obowiązującym, wprowadza z dniem 1 marca 1947 r ubezpieczenie na wypadek choroby i macierzyństwa pracowników rolnych zatrudnionych:

a) w gospodarstwach rolnych i leśnych o obszarze od 30 ha wzwyż,

b) w gospodarstwach ogrodowych, hodowlanych, rybnych itd. bez względu na wielkość obszaru tych gospodarstw.

Komunikując o powyższym Ubezpieczalnia Społeczna wzywa na podstawie § 11 tego rozporządzenia wszystkich zainteresowanych pracodawców rolnych do zgłoszenia i ubezpieczenia wszystkich zatrudnionych u nich i podlegających obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa pracowników rolnych w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 kwietnia 1947 r. Ubezpieczalnia wyjaśnia, że w myśl § 3 rozporządzenia nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa jedynie:

1) osoby, zatrudnione przez pracodawców rolnych dorywczo, których zatrudnienie jest z natury rzeczy krótkotrwałe, jeżeli u tego samego pracodawcy nie trwa ono bez przerwy dłużej niż 25 dni

2) krewni oraz teściowie, zięciowie i synowe pracodawcy rolnego, jeżeli żyją z nim we wspólnym gospodarstwie domowym.

Potrzebne do zgłoszenia formularze nabyć można w Ubezpieczalni Społecznej w Grudziądzu, w punkcie kontrolnym Ubezpieczalni w Brodnicy, Chełmnie, Nowym Mieście Lub., Rypinie i Świeciu oraz w punktach sprzedaży druków w Jabłonowie, Lubawie, Łasinie, Osiu, Nowem n. W. i Radzynie.

W stosunku do tych pracodawców, którzy nie zastosują się do powyższego i nie wypełnią ciężącego na nich ustawowego obowiązku zgłoszenia do ubezpieczenia tych pracowników, będą stosowane ustawowe kary. Obowiązki pracodawców rolnych wynikające z art. 212 ustawy o ubezpieczeniu społecznym, dotyczące leczenia pracowników rolnych na koszt pracodawcy, ustają dopiero od dnia dokonania zgłoszenia pracowników do ubezpieczenia.

Jednocześnie Ubezpieczalnia Społeczna zawiadamia, że zgodnie z postanowieniami § 13 ustęp 1 powyższego rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dniem 1 marca 1947 r. tracą moc umowy zawarte między Ubezpieczalnią Społeczną a poszczególnymi pracodawcami rolnymi w sprawie udzielania pomocy leczniczej pracownikom rolnym.

Ubezpieczalnia Społeczna w Grudziądzu

Dyrektor:

(—) J. Pigułowski.

Komunikat

Wydziału Aprow. i Handlu Nr 50

W dniach od 28 marca do 5 kwietnia br będą wydawane we wszystkich punktach rozdzielczych na karty zaopatrzenia z miesiąca lutego br. nast. artykuły: cukier po 500 g dla kat. I na odcinek nr 11, cukier po 400 g dla kat. II na odcinek nr 11, cukier po 250 g dla kat. I-R na odcinek nr 11, cukier po 250 g dla kat. „M" na odcinek nr 16, cukier po 250 g dla kat. „D" na odcinek nr 31.

Na karty zaopatrzenia z m-ca marca 47 r.: soki owocowe i pomidorowe po 2 puszki dla kat. I na odc. 24. Cena 1 kg cukru 15,— zł, 1 puszki soku owoc. 41,— zł, 1 puszki soku pomid. 40,— zł. Punkty rozdzielcze rozliczą się w terminie nieprzekraczalnym do dnia 10 kwietnia br. (K-2978

Staraniem Zrzeszenia Prawników Demokratów w Grudziądzu odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 14 w sali posiedzeń nr 43 S. O. w Grudziądzu odczyt na temat: „Nowe prawo spadkowe", na który zaprasza się członków koła Z. P. D. oraz pracowników umysłowych. (K-29)

Za Zarząd:

Prezes: Dr Pikor wz. Sekretarz: St. Mędraś

Ogłoszenie

Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej z dnia 30 grudnia 1946 r., zatwierdzoną przez władzę nadzorczą dekretem z dnia 20 lutego 1947 r. wprowadzono na rzecz miasta Grudziądza podatek od plakatów i szyldów oraz podatek od anonsów.

W myśl § 3 pkt. 4 statutu opodatkowaniu podlegają ogłoszenia pomieszczone w czasopismach w wysokości 10 proc. opłaty za ogłoszenie, za wyjątkiem ogłoszeń władz państwowych i samorządowych, partii politycznych, związków zawodowych, zrzeszeń społecznych, charytatywnych oraz ogłoszenia osób, poszukujących pracy.

Podatek inkasuje przedsiębiorstwo na rzecz miasta Grudziądza przy poborze należności za ogłoszenie i jest za ten podatek odpowiedzialne. Za inkasowanie podatku przedsiębiorstwo otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 3 proc. sumy podatkowej.

Osoby odpowiedzialne za pobór podatku winny wnieść wpływ z podatku do Kasy Zarządu Miejskiego w Grudziądzu dnia 16 miesiąca za pierwszą połowę, zaś dnia 1 za drugą połowę poprzedniego miesiąca wraz z wykazem imiennym osób wzgl. przedmiotów opodatkowania

Podatek od ogłoszeń należy pobrać od dnia 24 marca 1947 r. począwszy.

Pierwszy termin do złożenia zeznania i wpłacenia zainkasowanego podatku przypada po raz pierwszy na dzień 16 kwietnia 1947 r.

Wszelkie informacje, dot. wyżej wymienionego podatku można otrzymać w Urzędzie Miejskim, Ratusz — pok.

Za Prezydenta

Naczelnik Wydziału F

(—) Alojzy S

KRONIKA Inowrocławia

Marzec 27 czwartek

Dziś: Jana Damasc.

Nocny dyżur apteczny: Aptek Pod Lwem, Kr. Jadwigi 27

— **Nocny dyżur aptek:** apteką Pod Lwem, Kr. Jadwigi 27, tel. 1464.

— **Najważniejsze telefony:** Milicja obywatelska 21-81. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego 14-68, 14-69. Straż Pożarna 16-18. Pogotowie Ratunkowe 16-18.

— **Repertuar kin:** — Kino „Słońce" U schyłku dnia. Film prod. francuskiej. Kino „Bałtyk" — Ludzie manekiny. Seanse o godz. 18 i 20. W niedziele i święta o godz. 16, 18 i 20.

— **Biblioteka publiczna** — gmach Teatru Miejskiego przy pl. Klasztornym. Wypożyczalnia czynna w godz. od 10—12 i od 16—18. Czytelnia czynna od 12—14.

— **Adres redakcji i administracji:** Inowrocław, ul. Król. Jadwigi 7, tel. 1233.

— **K. S. Goplania OM TUR.** W piątek, dnia 28. 3. 47 r. o godz. 19 po treningu piłkarskim zbiórka graczy w świetlicy w sprawie wyjazdu I i II drużyny. Obecność wszystkich graczy obowiązkowa. (y)

— **Walne zgromadzenie Tow. Przyjaciół Nauki, Literatury i Sztuki.** Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nauki, Literatury i Sztuki w Inowrocławiu zaprasza członków i sympatyków Towarzystwa na doroczne sprawozdawcze walne zgromadzenie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 30 marca br. o godzinie 16,30 (4½) w auli Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza. (y)

— **Państwowy Urząd Repatriacyjny** podaje do wiadomości, że repatrianci pochodzący z terenów republik ościennych LSRR, BSRR i USRR, którzy w związku z wyjazdem do Polski zgłosili mienie swoje do opisu u terenowo właściwych pełnomocników rządu R. P. do spraw repatriacji, a opisów mienia pozostawionego z przyczyn od siebie niezależnych w chwili wyjazdu nie otrzymali, winni się zgłaszać do najbliższego Powiatowego Oddziału PUR celem przeglądania wykazów zawierających imienne zestawienia nie podjętych przez repatriantów, a nadesłanych obecnie opisów mienia.

Zainteresowane osoby w wypadku odnalezienia swego nazwiska w wykazie winny zgłosić w Oddziale Powiatowym PUR wniosek o przekazanie im opisu mienia.

Ewentualni petenci zgłoszą się w tut. Oddziale PUR w Inowrocławiu, przy ul. Opatrzności 2, pok. 43. (y)

CO OTRZYMAMY NA KARTY ŻYWNOŚCIOWE?

W tut. punktach rozdzielczych nabyć można:

Tłuszcz na: I kat. odc. nr 30 kart z marca po 1 kg, Dod. „C" odc. nr 15 kart z marca po 0,25 kg, Dod. „M" odc. nr 9 kart z marca po 0,25 kg.

Konserwy mięsne na: I kat. odc. nr 29 kart z marca po 1 kg, II kat. odc. nr 28 kart z marca po 0,5 kg, dod. „C" odc. nr 10 kart z marca po 0,25 kg.

Cukier na: I kat. odc. nr 11 kart z marca po 0,5 kg, II kat. odc. nr 11 z marca po 0,4 kg, I-R odc. nr 11 kart z marca po 0,25 kg, dod. „M" odc. nr 16 kart z marca po 0,25 kg, dod. „D" odc. nr 16 kart z marca po 0,25 kg.

Kakao na: dod. „D"-7 i „D"-12 po 0,2 kg zamiast mleka na odc. nr 1 kart z marca.

Soki owocowe na: I kat. odc. nr 24 kart z marca po 2 puszki á 1,3041 kg.

Termin zrealizowania do dnia 5 kwietnia br.

CO WYDAJE SIĘ NA KARTKI ŻYWNOŚCIOWE?

Na karty „D" z miesiąca lutego i marca 47 r. można nabyć w tut. punktach rozdzielczych następujące artykuły:

Marmolada na karty „D" od 0—12 lat z mies. marca odc. 17 po 0,5 kg.

Cukierki na karty „D" od 0—12 lat z mies. lutego odc. 18 po 0,3 kg.

Termin odbioru do dnia 5 kwietnia 47 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu na miasto Inowrocław.

ŁAŃCUCH PRASOWY RTPD

Ob. Czyściecka wpłaciła na RTPD 100 zł i zaprasza do kucia dalszych ogniw łańcucha ofiar: Ob. Ob. Głuszkowską Ildefonsę, Biegałową Antoninę, Grudzińską Halinę, Haponową, Cerkaską Barbarę, Kazmierczakową Leokadię, Lorkową Stanisławę.

Ob. Śmigielski wpłacił na RTPD 200 zł i wzywa: Ob. Ob. inż. Bialika P. C. H., dyr. Pawłowskiego — Społem, dyr. Skibińskiego — Fa Cegielski, dyr. Bajera — Fa Głogowski, dra Kikingera — Salina, inż. Szarłata — Salina, dyr. Szczepańskiego — Rolnik Polski.

Ob. Zieliński Józef wpłacił 200 zł i wzywa: Ob. Ob. Wojciechowskiego Franciszka — dentystę, Krajewskiego Mieczysława Brzuszkiewicza Franciszka, Pociechę Franciszka.

KOMUNIKAT

Przetarg

Gromada Tupadły, gmina Kruszwica, pow. Inowrocław ogłasza na dzień 11 kwietnia 1947 r., godz. 12, w Zarządzie Gminnym w Kruszwicy przetarg na wydzierżawienie plantacji warzywno-owocowej położonej w Tupadłach, gm. Kruszwica, pow. Inowrocław o obszarze 16 ha.

Reflektanci zechcą oddać oferty na piśmie za złożeniem wadium w wysokości 5 proc. od oferowanej sumy w kasie Zarządu Gminnego w Kruszwicy, którą zwrócimy natychmiast po przetargu w razie nie akceptowania oferty.

Plantacje można oglądać co dzień za wyjątkiem świąt w czasie od 1. 4. 1947 r. do dnia przetargu po uprzednim porozumieniu się z sołtysem gromady Tupadły.

Właściciel zastrzega sobie prawo wyboru dzierżawcy. (K-2946)

Za Zarząd Gminny w Kruszwicy
Wójt:
(—) B. Mikołajczak.

Łańcuch prasowy na powodzian

Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo wpłaciło 5 tysięcy złotych i wzywa do dalszych ofiar Kujawską Spółdzielnię Spożywców, Oddział „Społem" Inowrocław, Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Rolnik", Kujawską Spółkę Handlu Ziemiopłodami i Kujawską Olejarnię i Fabrykę Mydła.

Z Kwidzynia

— **Koncert dla niezamożnych uczniów.** Z inicjatywy Państw. Liceum Pedagogicznego w Kwidzynie odbył się w ub. niedzielę koncert na dożywianie niezamożnych uczniów. Udział w koncercie wzięli: prof. Al. Niemirowski (skrzypce), prof. L. Niewiadomski (baryton), H. Niemirowska-Grzeszkiewicz (śpiew i akompaniament) oraz chór mieszany i kapela ludowa Państw. Liceum Pedagogicznego. Koncert przygotowany był starannie i urozmaicony charakterystycznymi tańcami i recytacjami. Imprezy tego rodzaju zawsze mogą liczyć na powodzenie, jak świadczyła o tym liczna frekwencja. (k)

OSTRZELA

POEMAT LUDOWY HISTORYCZNY

Nieznany przyczynek do dziejów kujawskich

Napisał M. LECHITA

13

Wielce był pożądany powrót dla Strachoty,
Gdyż ledwie stanął w domu, zapadł na suchoty,
Dziwnym było, że klęska ta przyszła na niego,
Albowiem nie miał suchot żaden z przodków jego.
Owszem ojciec, dziad, pradziad mieli moc olbrzymią.
Próżno mu czarownice kadzidłami dymią,
Próżno mu medyk każe pić rozliczne leki..
Nie wstał Kropela z łoża, lecz zasnął na wieki.

Siła sobie wyrzutów Lech w sumieniu czynił,
Sądząc, iż do nieszczęścia wiele się przyczynił,
Nakłaniając Strachotę do owej podróży,
O której tenże mówił, że mu nie posłuży.
Lecz orzekły medyki, że płonne zgryzoty,
Gdyż i tak byłby koniec przyszedł dla Strachoty,
Więc się Lech uspokoił i tym się radował,
Że prochy na kujawskiej ziemicy pochował.

†

Ś. p.

Władysław Szymański

prac. Z. U. T. P. M. T. w Grudziądzu

zginął śmiercią tragiczną w dniu 22. 3. 1947, przeżywszy lat 44.

Cześć Jego pamięci! (2935)

Dyrekcja i Rada Zakładowa.

Grudziądz, dnia 26. 3. 47.

KUPNO

Kupię elektryczną lub zwykłą maszynkę do lodów. Inowrocław, Rynek 5, I p. (2986)

Kupię koło sztorcowe i dwa cywia do wiatraka. Piątek, Chełmiczki, powiat Inowrocław. (2983)

Wełnę owczą surową skupuje stale J. Stempowski, Inowrocław, Farna 8/II p. (2985)

Kupujemy ¾ 1 butelki od wina — Państwowa Rozlewnia Piwa, Toruń Browarna 5. (2918)

Kupię koła i części motocyklu B. S. A. 500 ccm. Zwoliński — Grudziądz, Młyńska 1. (2861)

Fabryka „Alfa" w Bydgoszczy Garbary 3, zakupuje stale wszelkie ilości srebra (złom, monety, wyroby). (2528)

Bocheuka — Anatomię człowieka kupię. Toruń, Żeglarska 15/20. (2970)

Biurko - komodę kupię — najchętniej jasne. Oferty do Głosu Pomorza, Toruń pod nr 121. (2951)

Kupię drel na materace i inne artykuły tapicerskie. J. Kaleta, Grudziądz, ul. Piłsudskiego 111, I p. (2992)

SPRZEDAŻ

Sprzedam głęboki wózek dziecięcy. Inowrocław, Toruńska 1/10. (2924)

Sprzedam biurko. — Inowrocław, Łucjana Grabskiego 20/5. (2928)

Sprzedam dwa białe łóżka. Adres wskaże Głos Pomorza, Inowrocław. (2930)

Sprzedam dziecięcy wózek (głęboki). Inowrocław, Stare Miasto 7/3. (2931)

Sprzedam ślubną suknię. Zgł. Głos Pomorza, Inowrocław. (2987)

Sprzedam klacz, lat 4. — Wiadomość w Głosie Pomorza, Inowrocław. (2899)

Sprzedam rower męski. Grudziądz, Moniuszki 6 a, m. 3. (2934)

Silnego konia roboczego sprzedam. Wiadomość: Toruń, Prosta 20, I p., 9—15 (Biuro), kupimy biurko. (2965)

Sprzedam kostium damski (średnia figura). — Toruń, Mostowa 38, II p. (2978)

Krowę wysokocielną sprzedam. Toruń, szosa Chełmińska 67. (2977)

Białe łóżeczko i patefon sprzedam. Toruń, Prosta 26, parter. (2976)

Dywan pluszowy sprzedam. Adres wskaże Głos Pomorza, Toruń. (2975)

2 fotele, jak nowe, szafę do bielizny i lampę stojącą sprzedam. Adres wskaże Głos Pomorza, Toruń. (2974)

Sprzedam nowoczesną kuchnię (kompl.). — Toruń, Prosta 2. Stolarnia. (2973)

Wózek głęboki na sprzedaż. Toruń, Piekary 47, I ptr. (2968)

Wózek dziecięcy głęboki „Konkon" na sprzedaż. Toruń, ul. Moniuszki 27 (z podwórza) m. 12. (2967)

Akordeon 48-basowy tanio sprzedam. Toruń, Słowackiego 39, m. 11. (2956)

Sprzedam 2 łóżka. Toruń, Grunwaldzka 22. (2957)

Sprzedam szafę dwudrzwiową, bieliźniarkę, kanapę. — Toruń, Kościuszki 60, m. 10. (2958)

Sprzedam szafę dębową dwudrzwiową. Toruń, Mickiewicza 54, I lewo. (2950)

Sprzedam radio - super. Toruń, Franciszkańska 20, m. 4. (2949)

Sprzedam samochód osobowy D. K. W. na chodzie z ogumieniem 5 kół. Adres wskaże: Smeja, Grudziądz, Sobieskiego 7. (2991)

RÓŻNE

Przetarg publiczny roli na Sadowie odbędzie się dnia 31. 3. 47, o godz. 10 u pana Sarneckiego w Sadowie. (2937)

Przyjmuję zapisy na kurs maszynopisania. Grudziądz, Toruńska 9, m. 6. (2940)

Odstąpię skład przy głównej ulicy. Wiadomość A. Szatkowski, Grudziądz, Stara 19. (2948)

POLECENIA

Przepisowe fotografie dowodowe wykonuje „Foto-Walesa", Grudziądz, Groblowa 6. (1648)

PRACA ZAOFIAROWANA

Dziewczyna do prac domowych z gotowaniem zaraz potrzebna. Inowrocław, 6 Stycznia nr 3/1. (2982)

Potrzebuję od 1 kwietnia dwóch ordynariuszy z dwiema lub więcej posyłkami. — Dąbrowski, Papowo Biskupie, stacja Wrocławki, powiat Chełmno. (2816)

Uczeń krawiecki potrzebny. Grudziądz, Wąska 3, III. p. Zieliński. (2938)

Poszukuję pracownika do gospodarstwa rolnego, samotnego, ewentualnie z rodziną. Zgł. Grudziądz, Słowackiego 11, m. 6. (2939)

Potrzebna uczciwa pomoc domowa. Toruń, Podmurna 50, m. 3. (2963)

Zespół Państw. Nieruchomości Ziemskich Rulewo, poczta Warlubie, pow. Świecie n/W., przyjmie natychmiast **2—3 księgowych, sekretarkę** i kilku **magazynierów** najchętniej samotnych. Warunki do omówienia. Wyczerpujące oferty składać pod powyższym adresem. (2994)

Poszukuję zaraz samodzielnej kucharki, obeznanej z kuchnią warszawsko - poznańską na wyjazd na Dolny Śląsk (uzdrowisko). Zgłoszenia: Toruń, Warszawska 10/12. Zakład fryzjerski. (2962)

Technik budowlany potrzebny natychmiast do Wydziału Powiatowego w Tucholi. Uposażenie według grupy VIII. — Oferty składać do Starostwa Powiatowego, Oddział Samorządowy w Tucholi. (2980)

Pracownica domowa potrzebna. Warunki dobre. Adres w Głosie Pomorza, Toruń. (2979)

Potrzebny czeladnik piekarski, obeznany w cukiernictwie. — Adres wskaże Głos Pomorza, Toruń. (2972)

Fryzjer męski potrzebny. Toruń, Mostowa 27. (2955)

Pomoc do półtorarocznego dziecka potrzebna zaraz. Toruń, Moniuszki 31, m. 5. (2954)

Ekspedientka wykwalifikowana, uczciwa, ze znajomością branży kapeluszniczej potrzebna zaraz. Toruń, Żeglarska 29. Sklep. (2953)

PRACA POSZUKIWANA

Poszukuję posady jako szofer - mechanik. — Wiadomość admin. Głosu Pomorza, Grudziądz nr 553. (2933)

Rolnik wdowiec, samotny, lat przeszło 50, przyjmie posadę gospodarza lub rządcy na większym gospodarstwie zaraz lub później. Zgłoszenia Głos Pomorza, Inowrocław. (2898)

Na sezon wiosenno-letni polecam w wielkim wyborze i najlepszej jakości **kapelusze damskie i męskie.** Ceny umiarkowane. (2942)
H. LINKOWSKA, Toruń, ul. Żeglarska 29

MIESZKANIA

Poszukuję 2 pokoi, nadających się na zakład krawiecki w śródmieściu. Czajkowski, Toruń, Rożana 5. (2900)

Wynajmę pokój 2 oficerom z utrzymaniem. — Adres wskaże Głos Pomorza, Toruń. (2964)

Mieszkanie słoneczne, czteropokojowe, komfortowe zamienię na podobne dwupokojowe. — Oferty do Głosu Pomorza, Toruń pod nr 120. (2966)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam kolejowy dowód osobisty nr 460445. Ciesielski Stanisław, Inowrocław. (2968)

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną R. K. U. Toruń. Edward Samek, Podwiesk. (2981)

Unieważniam kartę rejestracyjną R. K. U. Ojdowski Jan, Grudziądz, ul. Wąska 3, m. 1. (2995)

Unieważniam zgubioną legitymację służbową, wydaną przez Dyrekcję Okręg. Poczt. i Telegrafów w Gdańsku na nazwisko Stolp Jan, Ag. Pocztowa Rudnik, pow. Grudziądz. (2980)

Unieważniam kartę rejestracyjną. — Kaniecki Władysław, Bliźno, powiat Grudziądz. (2989)

ZGUBY-KRADZIEŻE

Zgubiono na szosie Nowa Wieś Wielka — Złotniki Kujawskie portfel z dokumentami na nazwisko Stawikowski Józef, zamieszkały Rucewo, powiat Inowrocław. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Pieniądze proszę zatrzymać. (2984)

Zaginęła, względnie została skradziona suczka rasy spaniel, wabiąca się „Czibi" biała, brązowe łaty. Znalazcę uprasza się psa odprowadzić za wynagrodzeniem. Ostrzegam przed kupnem. Graczyk, Toruń, Mickiewicza 1/3, m. 3. (2969)

Znaleziono dnia 23. 3. 47 wieczne pióro. Odebrać Toruń, Mickiewicza 7/8 (2959)

W moim składzie zostawiono portfel z małą gotówką i fotografiami. Proszę właściciela o odebranie portfelu. Skład galanterii Anna Stelmach, Grudziądz, Wybickiego 35. (2947)

Zginęła wilczyca młoda, czarna, łapki żółte, na łbie żółte plamy. Oddać za wynagrodzeniem Grudziądz, Toruńska 11. Rzeźnictwo. (2993)

SZUKASZ pracy, pokoju, kupna pożyczki, zamiany itd. podaj ogłoszenie do „GŁOSU POMORZA"

...naczelny: L. Pogonowski. Redakcja i administracja ...Katarzyny 4, tel. 900 i 244. Redaktor naczelny ...13, sekretarz redakcji od 11—15. Sekreta...-15. Konta czekowe: w PKO VI — nr 240 ...Spółdzielczego w Toruniu — nr 101.

Oddziały: Bydgoszcz, ul. Libelta 4, tel. 3508, Grudziądz Małogroblowa 8, tel. 1319, Inowrocław, ul. Kr. Jadwigi 7, tel. 1233, Włocławek, pl. Wolności 17, tel. 1360.

B 039981

Prenumerata miesięczna 65 zł, kwartalna 180 zł, z odbiorem w administracji 60 zł miesięcznie.

Cennik ogłoszeń: Za 1 mm 1 szp. w tekście — 40, za — 10 zł. Urzędowe i drobne — 10 zł za wyraz. Poszukiwania pracy i rodzin 3 zł za wyraz. — Druk tłusty — 100 proc. drożej.